POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie pochmurnie z możliwością przelotnych deszczy, temperatura do 48 F (8.9 C), wiatry południowe z prędkością od 15 do 20 mil na godzinę.
Jutro deszcz, wietrznie, temperatura do 45 F (8 C).
Wschód słońca o godzinie 6:37 rano, zachód o godz. 4:39 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 14 listopada — Serafina i Wawrzyńca.
Jutro wtorek, 15 listopada — Wojciecha i Leopolda.
Pojutrze środa, 16 listopada — M. B. Ostrobramskiej i Edmunda.

No. 222 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 14 Listopada (November 14), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PREZ. REAGAN POWRACA DO KRAJU

Podwyżka Cen Żywności w PRL

Andropow Traci Wpływy

(ST) — W niedzielnym wydaniu magazynu "Newsweek" przekazna została informacja, że sowiecki przywódca Andropow znajduje się obecnie w sanatorium pod Moskwą, gdzie przechodzi okres rekonwalescencji, prawdopodobnie po operacji przeszczepu nerki. Magazyn donosi, że Andropow powraca do zdrowia i jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo, w czasie choroby utracił jednak część swoich wpływów i władzy, toteż nigdy nie będzie miał tak wielkiego znaczenia politycznego w kraju, jak przed chorobą. Władca Kremla nie pokazywał się publicznie przez ostatnie 2 miesiące. co wywołało wiele spekulacji odnośnie jego zdrowia.

Trwa Wymiana Ognia w Trypolisie

Trypolis, Liban (UPI) — Popierani przez Syrię partyzanci ostrzeliwują wojska, które pozostały lojalne w stosunku do Arafata. Ostrzał wymierzony jest przeciw pozycjom oddziałów, które okopały się w pobliżu opuszczonego obozu uchodźców. Przeciwnicy Arafata wystąpili z oskarżeniem, że stara się on wygrać na czasie i w związku z tym zażądał gwarancji bezpieczeństwa dla 60,000 znajdujących się w tym rejonie Palestyńczyków.

Pomimo zapewnień ze strony tracącej coraz bardziej na sile frakcji PLO, w ciągu niedzieli nie ustawała nadal wymiana ognia artyleryjskiego. W dalszym ciągu mają miejsce wypadki naruszenia zawartego w czwartek zawieszenia broni. Arafat obiecał, że będzie się starał uniknąć rozlewu krwi w Trypolisie.

Sporadyczna wymiana ognia artyleryjskiego miała miejsce w ciągu całego dnia. Od pocisku armatniego zapalił się jeden ze zbiorników z ropą naftową. W rejonie tym położonym nad brzegiem Morza Śródziemnego, pożary zbiorników nie ustają prawie od 3 listopada, tj. czasu gdy popierani przez Syrię rebelianci rozpoczęli swą ofensywę wymierzoną przeciw wojskom Arafata.

Mohammed Shaker, rzecznik Arafata oświadczył, że w najbliższej przyszłości należy oczekiwać podjęcia walk na pełną skalę. "Syryjczycy przybyli tu, by nas wykończyć i nie zatrzymają się oni w połowie drogi."

Dysydenci palestyńscy, którzy przy pomocy Syrii zdołali otoczyć siły Arafata w Trypolisie, odrzucili w niedzielę jego warunek — opuszczenia północnego Libanu. Rebelianci zwalczający Arafata oskarżyli przywódcę PLO o prowokowanie dalszych walk, dowodem czego — w ich opinii — jest umacnianie pozycji wewnątrz miasta.

USA Mogą Wycofać Się z UNESCO

Paryż (UPI) — Gregory Newell, asystent sekretarza stanu U.S. poinformował w środę reporterów, że istnieje możliwość, iż inne państwa dołączą do Stanów Zjedn. i wycofają się z UNESCO. Groźba ta pozostanie aktualna tak długo, dopóki UNESCO nie przeprowadzi cięć w swym budżecie i nie dokona zmian w swym programie.

Newell wystąpił ze swymi komentarzami na temat wycofania się USA z UNESCO — krótko po wygłoszeniu przemówienia na sesji poświęconej środkom masowego przekazu, w czasie 22. kolejnej konferencji generalnej UNESCO (Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury).

Wywołała Ogólne Niezadowolenie

Burzliwe Obchody Rocznicy Niepodległości w Kilku Miastach

Warszawa (UPI) — Wielkim zaskoczeniem dla Polaków była ogłoszona w sobotę przez rząd podwyżka cen na artykuły spożywcze. Ceny te mają wejść w życie z początkiem nowego roku. Cena masła wzrośnie od 33% do 38%.

Przyczyną zaskoczenia nową podwyżką cen artykułów spożywczych była stopniowa poprawa zaopatrzenia zanotowana w ciągu ostatnich 5-ciu miesięcy.

Reakcją na ogłoszoną podwyżkę były kolejki, które ustawiły się natychmiast przed sklepami w poniedziałek 31 października, aby zrealizować kartki na masło za ten miesiąc. Miesięczny przydział na masło wynosi 0,5 kg.

Pani Joanna H. mieszkanka Warszawy, matka dwojga dzieci ustawiła się w kolejce przed sklepem spożywczym około 5-ej rano i w 3,5 godziny później udało się jej dodatkowo kupić 1 kg masła — podaje koresp. UPI. Niewiele to, ale pozwoli mi na upieczenie ciasta — powiedziała.

Kolejki przed sklepami zanotowano na terenie całej Polski. Nastrój Polaków w ten pamiętny "maślany poniedziałek" był raczej smutny.

Szeroki społeczny protest przeciwko nowej podwyżce poruszył komunis-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

D. Rumsfeld Konferuje z Gemaylem

Bejrut. (UPI) — Do stolicy Libanu przybył w niedzielę wieczorem specjalny wysłannik amerykański ds. Bliskiego Wschodu, Donald Rumsfeld.

Natychmiast po przybyciu do Bejrutu, Rumsfeld rozpoczął rozmowy z prez. Libanu Aminem Gemayelem.

Rozmowy toczą się w pałacu prezydenckim, na terenie przedmieścia Bejrutu, Baabda.

W tym samym czasie odbywa się na terenie Bejrutu wymiana ognia.

Nad miastem przeleciały dziś amerykańskie samoloty bojowe.

Oficjalne radio bejruckie nie podało na razie żadnych szczegółów odnośnie toczących się rozmów.

Z gór położonych na wschód Bejrutu wystrzelano około 25 sowieckiej produkcji rakiet typu Grud. Rejon ten kontrolowany jest przez Druzów (muzułmanów). Pociski rakietowe uderzyły—w czasie toczących się w pałacu rozmów — w chrześcijańską dzielnicę miasta.

Radio rządowe poinformowało, że wojska libańskie odpowiedziały ogniem. Sporadyczna wymiana ognia trwała aż do świtu. Na razie nie podano raportów na temat poniesionych strat.

Na krótko przed przybyciem do Bejrutu amerykańskiego wysłannika, nad miastem przeleciały—odbywając lot wywiadowczy—dwa amerykańskie samoloty (odrzutowce Tomcat F-14).

Amerykanie Zwalniają Jeńców Grenady

Point Salinas, Grenada (UPI) — Wojska okupacyjne, odpowiedzialne za utrzymanie na Grenadzie pokoju, aresztowały 31 członków b. marksistowskiego rządu wyspy. Byłym członkom rządu grozi możliwość wdrożenia postępowania sądowego i oskarżenia o działalność przestępczą. W tym samym czasie wojska U.S. zwolniły 74 członków rozwiązanej w międzyczasie armii Grenady.

KOREA POŁUDNIOWA — Prezydent Ronald Reagan w towarzystwie gen. Charlesa Preyslera na stanowisku obserwacyjnym, tuż przy pasie granicznym z Koreą Północną. (UPI)

Rada Nadzorcza i Komisja Szkolna

Cambridge Springs, Pa. (Inf. wł.)— Komisja Szkolna ZNP na pierwszym posejmowym zebraniu w piątek, 11 listopada w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa., wybrała Radę Szkolną w składzie: Patrycja Sikora, Zuzanna Lotarska, dr William Dudek, Frank Draus, Frank Jarecki, Wiktor Owoc, mec. Cycylia Tomaszkiewicz, Antoni Arnista, Tadeusz Swigoński i sędzia Frank Sulewski.

Do Komitetu Nominacyjnego wchodzili: komisarz Okręgu 15 ZNP (Indiana) Aleksander Wachel, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz i komisarz Okr. 10 (Michigan) Wilhelm Wolf.

Rada Szkolna ustala budżet Kolegium, nadzoruje administrację uczelni, mianuje "prezydenta" (rektora) Kolegium itp. Komisja Szkolna jest najwyższą władzą Kolegium. Komisję tworzą: komisarze, komisarki, wicecenzor oraz członkowie i członkinie Zarządu Centralnego pod przewodnictwem cenzora ZNP.

Dwie sesje Komisji Szkolnej (przedpołudniowa i popołudniowa) wypełniły sprawozdania cenzora ZNP Hilarego Czaplickiego, prezesa Alojzego Mazewskiego i rektor Kolegium dr Kazimierza Kowalskiego, którzy przedstawili "stan" Kolegium Związkowego, obecną sytuację i plany na przyszłość.

Dzięki oszczędnościom i wzrostowi dochodów sytuacja finansowa jest lepsza niż poprzednio. Troską w dalszym ciągu napawa mała liczba studentów i studentek, co jest główną przyczyną ciężkiego kryzysu uczelni.

Nowa Rada Kolegium i rektor Kowalski ze swoją administracją skoncentrują swoje wysiłki nad rozszerzeniem istniejących i zapoczątkowaniem nowych atrakcyjnych programów, dających nadzieję, że zachęcą młodzież do studiów w Kolegium Związkowym.

Do poprawy sytuacji finansowej przyczyniło się w dużym stopniu podniesienie zapomóg ZNP o $100,000 rocznie, uchwalone przez ostatni sejm. Wzrosły również dotacje indywidualne. Cenzor Czaplicki podał do wiadomości, że dobrowolne datki posłów, posłanek i gości na sejmie w Orlando przyniosły $21,600.

Loteria przeprowadzona przez Komitet pod przewodnictwem b. dyr. ZNP Mieczysława Odrobiny z Hamtramck, Mich. przyniosła $78,203.33, procent 631.35, wydatki wyniosły $21,000, "matching funds" dały dotychczas $31,000, razem $88,835.28.

Komisja Szkolna odrzuciła projekt sprzedaży 1.5 akra ziemi (poza kampusem) prywatnej firmie, która chciała wybudować dwie duże kamienice czynszowe dla "średnio" zamożnych.

Więcej szczegółów i liczb obrazujących sytuację Kolegium, które były tematem dyskusji Komisji Szkolnej, podamy w sprawozdaniu w jutrzejszym wydaniu Dziennika.

Zebranie Komisji Szkolnej poprzedziło zebranie (w czwartek, 10 listopada) Rady Nadzorczej ZNP. Cenzor ZNP jest obowiązany przez Statut (Konstytucję ZNP) do zwołania pierwszego po sejmie zebrania Rady Nadzorczej i Komisji Szkolnej do Kolegium Związkowej w Cambridge Springs, Pa. Głównym zadaniem pierwszego zebrania Rady Nadzorczej jest unieważnienie uchwał sejmu sprzecznych z prawami stanu Illinois. Ponieważ rzecznik ZNP mec. Czesław Rawski wśród uchwał ostatniego sejmu nie znalazł sprzecznych z prawami stanu Illinois, Rada Nadzorcza zajęła się sprawami organizacyjnymi.

Do Rady Nadzorczej wchodzą komisarze i komisarki (razem 32 osoby) i wicecenzor pod przewodnictwem cenzora. Ponieważ w obecnej Radzie Nadzorczej znajduje się 23 nowych komisarzy i komisarek, cenzor Czaplicki zapoznał ich z obowiązkami i prawami.

Przemawiali również wszyscy członkowie i członkinie Komitetu Wykonawczego Zarządu Centralnego ZNP, prezes Alojzy Mazewski, wiceprezeska Helena Szymanowicz, wiceprezes Antoni Piwowarczyk, sekretarz Emil Kolasa i skarbnik Edward Moskal, informując Radę Nadzorczą o pracy swych biur, jaką pomoc komisarze i komisarki mogą otrzymać od ich biur i równocześnie, czego organizacja spodziewa się od komisarzy i komisarek.

Prezes Mazewski rozdał komisarzom i komisarkom "Manual" (spięte i oprawione kartki, tworzące sporą książkę) zawierające dane o "stanie" ZNP, regulaminy, nazwiska oraz adresy prezesów i sekretarzy gmin i grup ZNP w okręgu komisarskim, nazwiska i adresy posłów i posłanek z okręgu na ostatnim sejmie, liczba członków i członkiń ZNP w okręgu itp.

Komisarze i komisarki po przeglądnięciu "Manualu" wyrazili wdzięczność prezesowi Mazewskiemu za danie im w ręce małej encyklopedii Związkowej, która ułatwi im pracę. Więcej jutro. (j. kr.)

Królowa Elżbieta z Wizytą w Kenii

Naroibi, Kenia (UPI) — W czasie oficjalnej wizyty w Kenii królowa brytyjska Elżbieta II złożyła wieniec na grobie twórcy państwa oraz pierwszego prezydenta Kenii Jomo Kenyatta.

W dniu dzisiejszym królowa rozpoczęła szereg oficjalnych obowiązków związnych z jej wizytą w Kenii.

Ojciec Święty Apeluje o Pokój

(ST) — W niedzielę w Bazylice św. Piotra w Rzymie, Papież Jan Paweł II odprawił ceremonię beatyfikacyjną Marii od Ukrzyżowanego Jezusa, XIX-wiecznej, palestyńskiej zakonnicy, a zarazem piątej osoby Ziemi Swiętej, która dostąpiła we współczesnych czasach tego zaszczytu. Zwracając się do około 20,000 pielgrzymów, Ojciec Swięty ponownie zaapelował o zakończenie bratobójczyk walk na Bliskim Wschodzie i przywrócenie w tej części świata pokoju.

Katastrofa Pociągu "Amtrak"

Marshall, Teksas (UPI) — Federalni inspektorzy dochodzeniowi starają się ustalić, dlaczego pociąg linii "Amtrak," który uległ w minioną sobotę wykolejeniu przejeżdżając przez tereny stanu Teksas, nie otrzymał polecenia zredukowania prędkości na odcinku, gdzie prowadzone były roboty remontowe na torach. Pociąg przejechał tam z szybkością 70 mil na godzinę, co mogło stanowić bezpośreni powód katastrofy, w wyniku której zginęły 4 osoby, a ponad 100 innych zostało rannych.

Pociąg znajdował się w tym czasie w drodze z Chicago do San Antonio. Maszynisty nie zawiadomiono, że w sobotę wczesnym rankiem, w odległości około 170 mil na wschód od Dallas, robotnicy zakończyli prace naprawcze na torach.

Donald Engen, przedstawiciel federalnej Rady d/s Bezpieczeństwa Transportu poinformował, że w chwili obecnej do Washingtonu przesłano nagrania rozmów, prowadzonych przez maszynistę tuż przed katastrofą. Rozmowy te powinny rzucić na pewno światło na sprawę samego wypadku oraz przestrzegania bezpieczeństwa podróżnych.

Wyniki śledztwa zostaną ujawnione nie prędzej, niż za 6 miesięcy. Jak dotąd stwierdzono jedynie, że przez fatalny odcinek trasy przejechały wcześniej dwa inne pociągi, których obsługa nie miała najprawdopodobniej żadnych kłopotów z jazdą.

Przedstawiciele zarządu kolejowego przedsiębiorstwa transportowego "Amtrak" stwierdzili w sobotę, że wypadk w Teksasie jest najgorszą katastrofą, jaka miała miejsce w całej historii istnienia kompanii.

Lewicowcy Wygrywają Wybory w Peru

Lima, Peru (UPI) — W dniu wczorajszym odbyły się na terenie Peru wybory do władz lokalnych. Do chwili oddawania niniejszej wiadomości do druku, nadeszły już wyniki wyborów z 1,800 miejscowości w Peru.

W większości miast i wiosek wygrali kandydaci lewicowi (marksiści) lub opozycyjni. Wybory dotyczyły przede wszystkim stanowisk burmistrzów.

Partia, której przewodzi prezydent Belaunde (Paria Popularnej Działalności) zajęła w wyborach czwarte miejsce.

W czasie odbywających się wyborów podjęto daleko posunięte środki bezpieczeństwa. Władze obawiały się ataków ze strony partyzantów-maoistów.

Burmistrzem miasta Lima (stolicy kraju) zostanie najprawdopodobniej 54-letni prawnik Alfonos Barrantes, który stoi na czele lewicowej koalicji partii marksistowskich.

Nowe Lekarstwo

Chapel Hill, N.C. (UPI)—Chemicy z Uniwersytetu stanu Karolina Północna poinformowali o odkryciu środka chemicznego, podobnego do sacharyny, który w dużym stopniu redukuje poziom cholesterolu oraz innych szkodliwych substancji zawartych we krwi.

Po Wizycie w Japonii i Korei Płd.

Jego Misję Uznano Za Polityczny i Osobisty Sukces

Seul, Korea Płd. (UPI, CT) — W niedzielę w godzinach wieczornych prezydent Reagan opuścił Koreę Południową, kończąc tym samym swoją 6-dniową podróż do krajów Dalekiego Wschodu. Po 15 godzinach lotu Prezydent wyląduje w Stanach Zjednoczonych. Na krótko zatrzyma się w bazie wojskowej lotnictwa US w Elmendorf na Alasce, gdzie samolot uzupełni zapasy paliwa.

Bezpośrednio przed opuszczeniem Seulu Prezydent spotkał się z grupą amerykańskich przemysłowców, podziękował również prezydentowi Korei Południowej, Chun Doo Hwanowi za okazaną mu gościnność i troskę. Reagan złożył też krótkie oświadczenie, stanowiące podsumowanie wizyty w Korei Południowej i dotyczące potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa południowokoreańskim obywatelom, zwłaszcza wobec agresywnej postawy ich komunistycznego sąsiada, Korei Północnej.

Za najbardziej dramatyczną część misji Prezydenta uznano jego niedzielną podróż do strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej Koreę Południową od Północnej. Choć wizyta ta wiązała się z dużym niebezpieczeństwem, stanowiła jednak jednoznaczny wyraz najgłębszych przekonań Ronalda Reagana, zdecydowanego wroga komunizmu i wyraziciela idei obrony

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Odroczono Spotkanie w Damaszku

Damaszek (UPI) — Z powodu choroby prezydenta Syrii Hafeza Assada postanowiono odroczyć spotkanie pomiędzy nim a prez. Libanu Gemayelem. Planowane rozmowy miały dotyczyć wycofania wojsk syryjskich z Libanu. Assad znajduje się w szpitalu. Cierpi on — jak podają doniesienia — na zapalenie wyrostka robaczkowego.

Rządowe radio libańskie podało do wiadomości, że Assad przewieziony został do szpitala, gdzie ma być poddany operacji. Prezydent Syrii chory jest również na cukrzycę.

Oficjalna syryjska agencja prasowa SANA potwierdziła, że liczący 53 lata prezydent znajduje się w szpitalu i ma być poddany operacji.

Zródła dobrze poinformowane stwierdziły, że nie ma "powodów do obaw".

Choroba Assada stanowi raczej niespodziankę. W Damaszku oczekiwano przybycia prez. Gemayela. Na drzewach cedrowych powiewały już flagi libańskie wywieszone na powitanie gościa z Bejrutu. Cała ulica wiodąca z lotniska do rządowego domu gościnnego udekorowana została flagami libańskimi.

Planowanej konferencji z udziałem obu państw — Libanu i Syrii — przypisywano kluczowe znaczenie. Byłoby to pierwsze spotkanie pomiędzy obu prezydentami od czasu, gdy Gemayel objął swój urząd przed 13 miesiącami. Tematem rozmów miała być sprawa kontrowersyjnego układu zawartego w dniu 17 maja. Układ ten, do podpisania którego doprowadziły Stany Zjedn., zawarty został pomiędzy Libanem i Izraelem.

Syria udaremniała do tej pory wprowadzenie układu w życie. Zawarte porozumienie przewiduje wycofanie z Libanu 30,000 żołnierzy izraelskich, jak również wojsk syryjskich. Syria jednakże sprzeciwiała się wycofaniu własnych wojsk.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Zbiórki Zuchowe

Sobota, to dobra okazja "odmłodzenia się", żaglądając na zbiórki gromad zuchowych.

Przed paroma tygodniami zajrzałem do szkoły Św. Konstancji, gdzie odbywają się zbiórki gromady zuchów dziewczynek "Motylków" i gromady "Chłopców z Lasu".

Melodia "Wesołego Słonia" zaprowadziła mnie do "Motylków" prowadzonych przez druhnę Dorotę Kupka-Irską. Musiałem dołączyć do bawiących się, bo w Harcerstwie nie ma podziału na przedstawiających i widzów. Potem ulubione piosenki zuchów i inne pląsy — na zakończenie trochę przypomnienia z historii Polski.

Zbiórka, jak każda zuchowa, to okazja wykazania zuchowej dzielności, przyjaźni i zdobycia czegoś ciekawego i nowego. Chcąc jednak odwiedzić i drugą gromadę głośnym "Czuj!" pożegnałem "Motylków".

"Chłopcy z Lasu" majsterkowali robiąc ozdoby choinkowe, jako że bawią się w Cykl Gwiazdora. Wodzowie dz.h. T. Terpinowi pomagały Mamy-"kursistki" prowadzonego w hufcu "Warta" kursu pracy zuchowej dla dorosłych. Piosenka i powtórzenie Prawa Zuchowego oraz własnej "obietnicy" (której tu nie podaję, bo może to jest tajemnica "Chłopców z Lasu") zakończyły zbiórkę. Wychodząc z niej czułem się młodszym.

Do Rodziców Nowo Przybyłych Do USA

Wiemy, że do Chicago ostatnio przybyło szereg rodzin internowanych. Wiemy również, że wśród nich jest też młodzież w wieku zuchowym i harcerskim. Młodzież ta nie ma tu jeszcze — bo i mieć nie może, bo jest "nowa" — polskiego towarzystwa. A szkoda byłoby, gdyby wpadła w nieodpowiednie i obce.

I tu apel do rodziców, by — w trosce o swoje dzieci — postarali się o zetknięcie się ich z gromadą zuchową czy też drużyną harcerską.

Nasze hufce w Chicago chętnie przyjmą dobrze mówiącą po polsku młodzież w swoje szeregi, bo pracę naszą prowadzimy w języku polskim i to będzie dla nas pomocą. Im wcześniej, tym lepiej — bo to ułatwi zżycie się młodzieży.

Czasem rodzice zgłaszają swe dziecko dopiero przed obozami czy koloniami, a spotykając się z trudnościami przyjęcia dziecka — narzekają. Niestety trudno jest przyjąć dziecko, które nikogo nie zna, nie zna zwyczajów i czułoby się tam zupełnie obco.

A zatem teraz jest czas na wprowadzenie dzieci do gromad i drużyn. Podajemy na razie jeden telefon: 276-8341 — tam każdy z rodziców otrzyma dokładne informacje.

Andrzejki

Przypominamy rodzinie harcerskiej o Kominku Andrzejkowym, który odbędzie się 19 listopada br. 3-ej po południu w Domu SWAP'u, 6005 W. Irving Pk. Rd.

Harcerki, harcerze, wędrowniczki i wędrownicy obydwu hufców biorą udział w kominku, na którym będzie nie tylko śpiew, ale również wróżenie według starych polskich zwyczajów.

Wszyscy pilnie oczekujemy odpowiedzi na pytanie — kto następny z naszego grona ożeni się, wyjdzie za mąż w przyszłym roku? Jakie czekają nas przygody i z kim? Może buty lub lany wosk odkryją tajemnicę? . . .

A.Z.

Obraz "W Krzywym Zwierciadle"

"Poland" J. Michenera jak wiele innych jego powieści, stała się z miejsca bestsellerem, chętnie czytanym przez Amerykanów i Polaków. Wiele naszej starszej młodzieży już ją przeczytało.

Ale . . .

Ale obraz dziejów Polski — nawet jak na powieść — nie jest ani pełny ani obiektywny. Wiele pominięć, które zwłaszcza dla młodzieży tu urodzonej, zmieniają obraz historii Polski.

Aby mieć właściwą ocenę przedstawionej w książce historii i skorygowania przedstawionego tam obrazu Polski odsyłamy do artykułu z ostatniego weekendowego numeru Dz. Związkowego z 4-5 listopada: "Krzywe zwierciadło Dziejów Polski" K. Łukomskiego. Artykuł ten pozwoli spojrzeć na historię w pełnym jej obrazie, uzupełnić braki zauważone w "Poland". Da to możliwość do prowadzenia rzeczowej dyskusji na temat Polski zarówno z Polakami jak i obcymi.

KALENDARZYK NA LISTOPAD
(dokończenie)

15.XI.1916 Śmierć Henryka Sienkiewicza, laureata Nagrody Nobla za "Quo vadis"; autora harcerskiej powieści "W pustyni i puszczy" i "Trylogii".

26.XI.1855 Zmarł w Konstantynopolu Adam Mickiewicz, jeden z wieszczów polskich, poeta, wielki patriota.

29.XI.1830 Wybuch Powstania Listopadowego przeciw Rosji, łamiącej stale b. ograniczone prawa nadane w Konstytucji w 1815 r. dla Królestwa Kongresowego.

Zebrała: **Dorota Kupka-Irska, drużynowa**

P.S. — W jutrzejszym wydaniu "Dziennika" o "Zuchach Wilkołakach" — relacja ilustrowana zdjęciami (przyp. Red.).

ADWOKAT
D. GILNA
- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

"POLSKIE "PRZEMINĘŁO Z WIATREM" Kevin Thomas — L.A. Times

TERAZ W TRADYCJI WIELKICH FILMÓW!

American Arts Cinema Prezentuje

NOCE I DNIE

Oparty na powieści Marii Dąbrowskiej
W rolach głównych: Jadwiga Barańska • Jerzy Bińczycki Reżyseria: Jerzy Antczak

JESZCZE JEDEN TYDZIEŃ!!
GATEWAY THEATRE
5216 W. Lawrence • 286-2402
PON.-CZW. 6:45 i 9:30 (Bez Biletów Zniżkowych)
Po grupowe bilety prosimy dzwonić do Karen: 726-5300 Ext. 248

ANKARA, TURCJA. — Turgut Ozal — przywódca partii "Motherland" po zwycięstwie w ostatnich wyborach. (UPI)

Stanisław Kokesz

"Obsesja"

Ktoś napisał w "Dzienniku Polskim" że my — to znaczy nowa, tak zwana "solidarnościowa" emigracja — powinniśmy sobie wybić z głowy szybki powrót do kraju, że powinniśmy starać się wtopić w "starą emigrację". Paryska "Hebdomadaire Solidarność" zamieściła list do redakcji Polaka ze "starej emigracji", który zarzuca "emigracji solidarnościowej" trzymanie się osobno i zarozumiałość. Podobno również w polonijnej prasie USA spotyka się takie głosy. Coś więc w tym musi być, to nie ulega wątpliwości.

Obecnej fali emigracyjnej nie można porównywać do emigracji naprawdę "starej", która dominuje w USA i we Francji, emigracji od kilku pokoleń — można ją tylko porównać do tej zwanej "londyńską" (co nie znaczy, że wszyscy pozostali po wojnie 1939-45 na Zachodzie Polacy mieszkają akurat w Londynie). Ta właśnie emigracja też liczyła na szybki powrót do kraju, miała nadzieję że lada miesiąc, lada rok skończy się panowanie Moskwy w Polsce. Propaganda komunistyczna z tych marzeń kpiła, ukuła ironiczne określenie "powrotu na białym koniu". Mówili: niech wracają, ale z głową przysypaną popiołem. . . Byli tacy, którzy mimo wszystko wracali. Jeśli nie trafili do więzień okresu stalinowskiego, to byli na ogół szykanowani na różne sposoby. Nie ma sensu o tym pisać, wszyscy dobrze znamy te sprawy.

Fala emigrantów po marcu 1968 była inna. Pół roku temu, gdy znalazłem się w Austrii, napisałem za ocean do kolegi pochodzenia żydowskiego, który został zmuszony wówczas do wyjazdu z Polski. Pisałem, że i ja teraz jestem tu, ale myślami jestem jeszcze z tymi, którzy pozostali w kraju, że nie potrafię się na razie niczym cieszyć, nie potrafię się naprawdę czymś innym interesować. On mi na to odpisał, że po opuszczeniu Polski 15 lat temu postanowił oderwać się całkowicie od spraw polskich, którymi żył od dziecka. Postanowił, że nie będzie czytał prasy polskiej, że nie będzie słuchał żadnych polskich audycji radiowych, i nie będzie prawie z nikim z Polaków utrzymywać kontaktu. Prawie z nikim, bo z kilkoma naszymi dawnymi kolegami jednak prowadzi korespondencję — dzięki temu otrzymałem jego adres. Pisze także, iż nigdy nie myśli o możliwości powrotu do Polski.

A my, którzy wyjechaliśmy półtora roku, rok czy pół roku temu, my o tym myślimy. "Na białym koniu", gdy "Solidarność" znów triumfalnie wróci do życia publicznego? Mało kto się do tego głośno przyzna, ale w głębi duszy tak to sobie chyba wyobrażamy. W głębi duszy każdy liczy (tak jak kiedyś, przed laty, emigracja "londyńska") na szybki upadek systemu komunistycznego. Pewnie, że prędzej czy później musi to nastąpić, że okres który przeżywamy będzie po latach tylko jednym z wielu rozdziałów historii nowożytnej . . . czy jednak wrócę do kraju na przykład ja? Argumenty racjonalne swoją drogą, nadzieje i marzenia swoją drogą. Jest to nasza obsesja, z której szybko się nie wyzwolimy.

Nie mam zamiaru unikać kontaktu ze "starą emigracją", wręcz przeciwnie. Jednak wszystko to, co dotyczy życia w zachodniej Europie czy w Ameryce, niewiele w gruncie rzeczy mnie interesuje, przynajmniej na razie. Owszem, z konieczności słucham, czytam, oglądam, jestem przecież teraz tu, i będę tu, i muszę tu pracować, zarabiać, żyć — ale tak naprawdę to myślami jestem TAM. Naprawdę ożywiam się tylko wtedy, gdy są nowe widomości z kraju, godzinami mogę słuchać, mówić. . . To jest obsesja! Trzeba się z tego wyzwolić! A może nie trzeba? Nie wiem, w każdym razie obecnie wyzwolić się od tego nie tylko nie potrafię, lecz także nie chcę.

Ja wiem, że to wszystko można nazwać naiwnością, że powinniśmy odrzucić mrzonki — życie nas zresztą wkrótce do tego zmusi. Każdy nowy emigrant musi się stać kimś tutaj, nieważne już jest kim był w kraju. Łatwiej budować od początku ludziom młodym, znacznie i to znacznie trudniej starszym. No cóż, trzeba będzie otrząsnąć się z obsesji i próbować. A potem zainteresujemy się zapewne egzotycznymi jeszcze dla nas organizacjami "starej emigracji", organizacjami polonijnymi, włączymy się w miarę możliwości w życie Polaków na Zachodzie (o ile oni nam wybaczą to, że nie zrobiliśmy tego natychmiast). Piszę wciąż "my" choć nikt mnie nie upoważnił do występowania w jego imieniu — sądzę jednak, że podobnie jak ja czują i myślą również inni.

A wśród "nas" są zresztę ludzie rozmaici. Są oczywiście tacy, którzy są zawiedzeni, że nie honoruje ich się należycie za prawdziwe (lub może czasem trochę przesadzone) zasługi i cierpienia. Są i inni, podobni do tych których sportretował Skolimowski w angielskim filmie "Moonlighting", postrach self-service'ów. Są ludzie przeróżni — bo to była przecież duża fala emigracyjna, a ludzie są różni. Nie ulega wątpliwości, że są też wtyczki SB. Wśród Polaków, przybywających jeszcze w Austrii, krąży na ten temat sporo opowieści. Mówi się na przykład o człowieku, który wrócił stamtąd do Polski (takie przypadki zdarzają się od czasu do czasu) i próbował zataić swój pobyt w Traiskirchen. Paszport PRL miał jeszcze ważny i był na nim tylko ślad pobytu w Austrii w ogóle, mówił więc że mieszkał prywatnie i pracował "na czarno" — a więc moonlighting.

Po pewnym czasie wezwano go do komendy MO i powiedziano: był pan w obozie dla uchodźców od dnia tego i tego, do dnia tego i tego, mieszkał pan w pokoju numer taki i taki, azyl polityczny dostał pan wtedy i wtedy, a zrezygnował z niego wtedy i wtedy. Wiemy o wszystkim. Cóż z tego, że wiedzą? Niech wiedzą, ale świadczy to o tym, że i w obozach dla uchodźców są agenci SB.

Nie wspominam o tym po to, żeby wszyscy nawzajem zaczęli się podejrzewać. W PRL przywykliśmy do tego, że znany od lat, pozornie godny zaufania sąsiad może okazać się tajniakiem. Agentem SB może się okazać kolega w pracy, który stale wygaduje na komunistów, na ustrój, na władzę. Ludzie o tym wiedzą, a jednak na ogół nie boją się mówić co myślą i nigdy w Polsce nie było pod tym względem aż tak, jak jest od pół wieku w Rosji. Nawet stan wojenny nie doprowadził naszego kraju do "normalnego" poziomu ZSSR.

No tak, obsesja, znów piszę, o kraju. Ale o czym mam pisać? O Falklandach? Przepraszam najmocniej, ale jak do tej pory nic mnie one nie obchodzą. Obsesja. Byłem niedawno na filmie "Gandhi" i wydawało mi się, że jest tam mnóstwo aluzji do sytuacji w Polsce. Obsesja. Tydzień Polski

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

12

— To nie są skarby, a rzeczy bez których nie można się obejść. Potrzebowałem ich od rana... Dlaczego nie oddałaś? Nawet umyć się nie mogłem, ani wody ugotować. W mieszkaniu zimno. Chciałem napalić. W składziku nie ma ani siekiery, ani piły.

— Mówię przecież, że ci wszystko oddam. I swoje jeszcze dam. Zaraz ci wszystko przyniosę.

Pawcia zła wyszła z mieszkania Jasia. Ale złość jej wnet pierzchła. „Powie wszystko Olkowi". Pawka prędko pozbierała naczynia, wiadra, szczotkę. Potem wzięła do wiader sporo swego drzewa. Wróciła do mieszkania Jasia i zaczęła rozpalać w piecu. Chłopiec ze zdumieniem patrzył na nią.

— Daj spokój z piecem. Jutro sam napalę. Spać mogę dzisiaj i w zimnym pokoju.

— Nie — powiedziała Pawka stanowczo: — jeśli z mojej winy marzniesz, to ja ci napalę. Zaraz jeszcze drzewa przyniosę.

Pawka poszła do siebie. Tam pośpiesznie się rozebrała, obtarła ciało wodą kolońską, upudrowała twarz, włożyła najładniejszą koszulkę. Narzuciła na siebie palto i w kaloszach na bosych nogach wróciła do mieszkania Jasia. Przyniosła jeszcze kilka polan drzewa i wsadziła je do pieca.

— Widzisz, jak ja o ciebie dbam. Szkoda mi ciebie. A ty jak ściana. Ja taka przecież nieszczęśliwa.

Pawcia przymknęła pierwsze drzwiczki u pieca. Potem pośpiesznie zrzuciła z siebie palto, podeszła do łóżka Jasia i wlazła pod koc. Przycisnęła się do niego. Chłopiec był tym zaskoczony. Milczał. Leżeli cicho obok siebie. Było to dość głupie i dla Jasia i dla Paulinki. Tak biegły minuty. Jaś ani się poruszył. W pierwszej chwili chciał wyskoczyć z łóżka, ubrać się i wyjść. Potem zachciało mu się śmiać. Zrozumiał, że Paulinka chce przekupić go swym ciałem. Zrobić go, przez zdradę kolegi, wspólnikiem tamtej zdrady. Oddychał aromatem wody kolońskiej, pudru i leżał, patrząc na tańczące po ścianie czerwone plamy ognia, padające przez wycięcia w drzwiczkach pieca. Ciepło od ciała Paulinki było mu przyjemne. Czuł, że mógłby tak usnąć. Ani przez chwilę nie powstała mu w głowie myśl skorzystania z tak wygodnej sposobności.

Paulinka zaczęła się denerwować. Dłuższego celibatu nie zaspokoiła wczorajsza noc. Przeciwnie, tylko rozdrażniła ją i wyprowadziła z równowagi, nie dając ukojenia. Obecna możliwość wyżycia się naprawdę, podnieciła doświadczoną dziewczynę fizycznie i psychicznie. Wyczuła, że Jaś stosuje opór. Zsunęła z siebie koszulę, wzięła dłoń Jasia i zaczęła prowadzić ją po swoim ciele. Lecz gdy puszczała ją, dłoń leżała nieruchomo.

Jaś twardo postanowił sobie, że, mimo wszystko, Paulinki nie weźmie. „Pójdę jutro do Milki". Czuł, że kobieta coraz więcej się zapala. Że już chodzi jej nie o „łapówkę" i zjednanie sobie milczenia Jasia, a o zaspokojenie fizyczne i podrażnionej ambicji. Poczuł, że Paulinka drży. Skórę miała gorącą i spoconą. Zaczęła go całować w usta. Wówczas Jaś powiedział spokojnie:

— Nie lubię pocałunków. Wstrętna mi cudza ślina.

— Co ty mowisz?!

— To mówię, że jeśli chcesz, abym nic nie powiedział Olkowi, to idź sobie. Dość mi tej komedii.

— To nie komedia... Ja naprawdę!...

— Tym gorzej. Ja mam swoją dziewczynę... A kolegi oszukiwać nie mogę. U nas tak się nie robi.

Jaś usiadł na łóżku i zrzucił z siebie koc.

— Wstrętny jesteś!

— Tym lepiej... Proszę iść, bo ja pójdę...

— Dobrze... Zaraz idę... Ale naprawdę nie powiesz Olkowi?

— Nie powiem nic... I nie tyle dla ciebie, ile dla niego... Dość ma piekła na ziemi... Ty mu nawet jedzenia do więzienia nie posłałaś. To mogłaś łatwo zrobić.

— Przecież wam tam dają!

— Nie rób z siebie głupszej niż jesteś.

Pawka zdenerwowana się ubierała. Rozsadzała ją wściekłość na tego smarkacza, który nią pogardził, a teraz przemawia z taką wyższością. Jakby chętnie go uderzyła. Była teraz pewna, że Jaś jej nie wsypie przed Baranem. Gdy włożyła palto powiedziała pogardliwie:

— Mądrzysz się, a jesteś dureń!

— A ty brudna świnia!

I tak mile się pożegnali, po spędzeniu godziny razem w łóżku. Jaś zamknął za Paulinką drzwi. Poprawił drzewo w piecu i położył się do łóżka. Przez pewien czas myślał jeszcze o Paulince. W pewnej chwili powiedział cicho: „Ta i diabła ze skóry odrze!". Był dumny z siebie, że nie uległ pokusie.

Usnął.

Wniosek Jasia był fałszywy. Pawcia potrafiła tylko Barana, zaślepionego swą miłością dla niej, ze skóry obdzierać. Z innymi, wrodzony egoizm i podłość marnej mieszczki, mało pomagały. Toluś ją skubał ile mógł. Wyzyskał jako kobietę, a potem kopnął. Teraz zaczął obdzierać ją z pawich piór Grzegorz.

Nazajutrz zjawił się w sklepie i poprosił znów o 500 rubli.

— Idź do diabła! Nie dam! — stanowczo powiedziała Paulinka.

Z Życia SPK-Koło Nr. 31

Zabawa Towarzyska

Zarząd SPK — Koła Nr 31 przypomina członkom, że w dniu 4 grudnia, o godzinie 3:00 po poł., w lokalu własnym przy 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się "Zabawa towarzyska," z której dochód przeznaczony na pomoc Kolegom Inwalidom w Europie. Proponowany jest również pewien procent dochodu z tej imprezy na pomoc rodzinom prześladowanych w Polsce. Równocześnie Zarząd apeluje do członków o przyniesienie odpowiednich fantów na loterię.

Zarząd Koła apeluje do przyjaciół i sympatyków o przybycie na wymienioną imprezę.

Kursy Dla Nowo Przybyłych

Instytut Językowy przy National College of Education oferuje fachowe nauczanie języka angielskiego w godzinach rannych, popołudniowych i wieczornych, a także w czasie weekendów.

Oprócz angielskiego studenci mają możliwość zapoznania się z przedmiotami zawodowymi, ucząc się rachunkowości, obsługi komputerów i administracji szpitalnej.

Obecnie przyjmowane są podania na naukę w kwartale zimowym, który rozpocznie się 9 stycznia 1984 r. Dla kwalifikujących się dostępne będą stypendia na pokrycie kosztów nauki.

Więcej informacji uzyskać można dzwoniąc do Laury Ashby lub Bogdana Pukszta na numer 621-9682.

Cięcia Podatkowe w Elmhurst

Mieszkańcy przedmieścia Elmhurst otrzymali dobrą wiadomość od swoich władz. Rada Miejska Elmhurst nosi się z zamiarem zmniejszenia podatków od nieruchomości. Jest to już druga propozycja cięć podatkowych w tym roku. Po pierwszej zmniejszono podatki o $882,000 z łącznej sumy $5.3 mln. Obecnie proponuje się zmniejszyć podatki o następne $765,000.

Przewodniczący Rady przedmieścia Elmhurst, Robert Palmer oświadczył, że ostrzymano zbyt wiele pieniędzy z podatku od sprzedaży.

Przekazała Wygraną Na Dobry Cel

15-letnia Eva Braverman w czasie loterii przeprowadzonej przez fundację zbierającą pieniądze na dalsze badania mające na celu znaleźć środki, aby pomóc osobom cierpiącym na cukrzycę, wygrała sumę $75,000. Nagrodą jaką wygrała Eva był w zasadzie samochód Rools-Royce — albo, jeśli sobie tego życzył nagrodzony, gotówka — $75,000.

Eva zdecydowała się wziąć gotówkę, aby natychmiast przekazać ją fundacji. Młodsza siostra Evy cierpi na cukrzycę.

Opłatek Koła

Opłatek Koła odbędzie się 8 stycznia 1984 r., o godz. 2:30 po poł., w Domu własnym, 3242 N. Pulaski Rd.

Program artystyczny przygotowuje kol. J. Sołohub, w którym udział wezmą znani w Chicago artyści.

Sekcja Pań z Urszulą Szatan na czele, przygotowuje opłatki oraz lampkę wina.

Zarząd Koła apeluje do członków Koła, przyjaciół i sympatyków o wzięcie udziału w dorocznej imprezie, urządzanej każdego roku z okazji Swiąt Bożego Narodzenia, które w tradycji polskiej są świętami rodzinnymi.

Trzydziesta Rocznica Powstania Koła

W trzydziestą rocznicą powstania Koła odbędzie się spotkanie żołnierskie, w dniu 12 lutego 1984 r., ponadto, z okazji tej rocznicy będzie wydana "Jednodniówka." Zarząd Koła apeluje do członków o zarezerwowanie powyższej daty.

Zarząd Koła

Bazar Swiąteczny Rycerzy Dąbrowskiego

Rycerze Dąbrowskiego zapraszają całą Polonię na bazar świąteczny. Będzie dużo ciekawych stoisk, m. in. z tradycyjnymi świątecznymi ciastami, robótkami ręcznymi, pamiątkami z Polski oraz polskimi zabawkami na choinkę. Obecna będzie instruktorka, która chętnie udzieli wskazówek, jak wykonać własne choinkowe cacka.

Bazar odbędzie się w piątek, 25 listopada, od 1 po południu do 7 wieczorem i w sobotę, 26 listopada, w godz. 10 rano — 3 po poł., pod adresem: 5723 N. Milwaukee Avenue. Nr. tel. 792-1800.

Cały dochód przeznaczony jest na zakłady naukowe w Orchard Lake.

Zjazd Absolwentów Klasy z Roku 1944 Tuley High School

Absolwenci, którzy ukończyli szkołę średnią Tuley w czerwcu 1944 r., organizują zjazd w 40 rocznicę ukończenia szkoły. Zjazd absolwentów odbędzie **się 2 września 1984 r., w Chevy Chase Country Club w Wheeling.**

W sprawie bliższych informacji należy telefonować na nr 272-3915.

Zabawa Jesienna Klubu Białego Orła

Klub Białego Orła zaprasza na zabawę jesienną, która odbędzie się w sobotę, 19 listopada, o godz. 8 wiecz., w Turner Hall, przy 6625 W. Belmont Ave. Do tańca grać będzie zespół "Ampol-Aires."

Zebranie Wyborcze Oddz. Gdańsk L. M.

Zebranie Oddz. Gdańsk, Nr 50 Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 16 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Wszyscy członkowie proszeni są o wzięcie udziału w wyborach.

H. Pukala — prezes
S. Wierkus — sekr.

Festiwal Jesienny w Kościele Św. Stanisław B. i M.

W sobotę, 19 listopada w parafii przy kościele św. Stanisława B. i M. odbędzie się "Festiwal jesienny." W ramach programu tego festiwalu wystąpi zespół taneczny "Rzeszowiacy." Dodatkowo oprócz smacznego obiadu, uczestnicy zapewnionych będą mieli wiele rozrywek. Spotkanie rozpocznie się o godz. 6:30 wieczorem. Kościół mieści się przy 2318 N. Lorel Ave.

DZIS, JUTRO
I NASTĘPNE DNI
KINO MILFORD
(Milwaukee i Pulaski)
Zaprasza
DWIE WSPANIAŁE KOMEDIE MUZYCZNE NA SZEROKIM EKRANIE W PIĘKNYCH KOLORACH

1. "POLOWANIE NA ŻONĘ"
Z Udziałem E. Czyżewskiej, Wiesława Gołasa i Słynnego Zespołu Pieśni i Tańca "MAZOWSZE"
Młody Emigrant Szuka Żony! Niesamowite przygody energicznego Roberta który za wszelką cenę chce podbić serce Hanki. . . .
oraz
2. "MAŁŻEŃSTWO Z ROZSĄDKU"
Miłość córki bogatego handlarza do młodego malarza ze Starówki! Pomimo różnic nawet MAŁZENSTWO Z ROZSĄDKU może być bardzo szczęśliwe.
W Rolach Głównych:
Elżbieta Czyżewska
Daniel Olbrychski
Bogdan Łazuka
Bogumił Kobiela i Inni
Godziny Pokazów:
"POLOWANIE NA ŻONĘ"
6:30 i 9:30 Wiecz.
"MAŁŻEŃSTWO Z ROZSĄDKU"
8:05 Wiecz.
Kino Otwarte Już o 6-ej Wiecz.
WSTĘP NA DWA FILMY, JAK ZAWSZE TYLKO $3.00

Już Teraz Należy Wysyłać Do Polski
PACZKI
Rodzinom i Znajomym
NA ŚWIĘTA
Wysyłamy Paczki Morskie i Lotnicze
• Odpowiadamy za Paczki Nadane Tylko w Naszym Biurze
• Nie Posiadamy Innych Punktów Odbioru Paczek
REDYK TRAVEL, Inc.
4302 W. 55th St.
Chicago, IL 60632
585-2734

Rycerze Dąbrowskiego Pomagają Finansowo Studentom

Rycerze Dąbrowskiego przypominają zainteresowanym studentom, że nadal przyjmują podania o stypendia oraz nieoprocentowane pożyczki w ramach Krucjaty Oświatowej — programu pomocy finansowej dla studentów polskiego pochodzenia.

Krucjata Oświatowa założona zostało przez organizację Rycerzy Dąbrowskiego w roku 1973, aby dać polskim studentom równe szanse na ukończenie studiów z bardziej zamożnymi grupami etnicznymi. Badania statystyczne wykazały bowiem, że w wielu wypadkach jedyną prawdziwą przeszkodą dla naszej studiującej młodzieży są trudności w opłaceniu kosztów wyższych studiów. Od momentu zainaugurowania Krucjaty Oświatowej Rycerze Dąbrowskiego udzielili około stu pożyczek i stypendiów o łącznej sumie przekraczającej ćwierć miliona dolarów.

Fundusz Krucjaty Oświatowej stworzony został głównie z myślą o słuchaczach studiów magisterskich i doktorskich jako, że istniejące dotychczas źródła pomocy finansowej dla studentów na tym etapie są nieliczne, niedorównające zapotrzebowaniu. Nie znaczy to jednak, że nie są uwzględniane podania studentów z pierwszych lat studiów wyższych. Jeżeli dostatecznie udokumentują potrzebę finansową, na pewno ją otrzymają.

Podstawową formą pomocy, jaka udzielana jest przez Krucjatę Oświatową to nieoprocentowane pożyczki. Dla studentów znajdujących się w szczególnie ciężkich warunkach materialnych istnieją specjalne fundusze stypendialne, niestety, o ograniczonych zasobach pieniężnych.

Rycerze Dąbrowskiego dysponują kilkunastoma specjalnymi funduszami założonymi w ramach Krucjaty Oświatowej przez pojedynczych ofiarodawców, jak i polonijne firmy przemysłowe oraz stowarzyszenia zawodowe i kulturalne. Dotacje przekraczające $500 rocznie upoważniają ofiarodawcę do stworzenia własnego funduszu, przeznaczając go na określony cel, tj. kierunek studiów, uczelnia, pochodzenie narodowe itp.

Nowowybrani członkowie zarządu Rycerzy Dąbrowskiego, Klęczą od lewej: Tadeusz Mizera, członek Board of Directors; Tadeusz Bieniak, przewodniczący Board of Directors; Krzysztof Kowalski, skarbnik; Franciszek Mizera, wiceprezes; Stanisław Włodkowski, członek Board of Directors.

Stoją od lewej: — Czesław Wajda, prezes; Karolina Mizera, wiceprezes; ks. Edward Pajak, kapelan; Stefania Jagielska, Board of Directors; Dorota Bak, sekretarz. Nieobecni: Krystyna Derecka, wiceprezes oraz Adolf Dubiel, członek Board of Directors.

I tak, dla studentów medycyny i stomatologii założony został Fundusz Stowarzyszenia Polskich Lekarzy i Dentystów. Studenci prawa mogą korzystać z Funduszu Stowarzyszenia Polskich Prawników. Fundusz im. Jana i Marii Wajdy przeznaczony jest dla studentów dziennikarstwa, Fundusz im. Zenona Olejniczaka, Sr., dla studentów w dziedzinie dowolnej z wyjątkiem medycyny, prawa i stomatologii, Fundusz im. Eugenii Dzendrowskiej dla studentów historii sztuki. Pozostałe fundusze to m. in. Fundusz Edmunda i Elżbiety Idzik, Fundusz R. C. Coil & Spring Mfg. Co., Fundusz im. pp. T. Przybyło, Fundusz im. Blanki Rosenstiel i inne.

Zainteresowani studenci oraz osoby pragnące złożyć dotację lub założyć własny fundusz otrzymają bardziej szczegółowe informacje pisząc pod adres: Knights of Dabrowski, 5723 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Ill. 60646. Nr telefonu (312) 792-1800.

Zebranie Klubu Zaborowian

Zawiadamiamy wszystkich członków, że zebranie Klubu Zaborowian odbędzie się w niedzielę, 20 listopada, o godz. 2:30 po poł., w sali domu ZKP, przy 5835 W. Diversey Ave. Prosimy wszystkich o liczny udział w zebraniu.

Stanisław Gulik — prezes
Eugeniusz Przytuła — sekr.

Posiedzenie Klubu Syrena

Regularne miesięczne posiedzenie Klubu Syrena w dzielnicy Brighton Park odbędzie się we wtorek, 15 listopada, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Polonia Banquets, przy Archer i St. Louis Str. Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Czesław Lewandowski — prezes
Ludwik Siorek — sekr. prot.

Bezpłatne Szczepienia Przeciw Grypie

W ramach programu bezpłatnych szczepień przeciw grypie dla starszych mieszkańców miasta, w Centrum im. Kopernika, przy 5216 W. Lawrence Ave., odbędą się takie szczepienia 15 listopada (we wtorek), w godzinach od 1 do 3:30 po poł.

Osoby zainteresowane proszone są o zarezerwowanie sobie miejsca telefonicznie dzwoniąc na nr 777-8898.

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów odbędzie się w środę, 16 listopada.

Zarząd prosi wszystkich członków o punktualne przybycie na 1:00 po południu. Spotykamy się jak zwykle w głównej sali Copernicus Senior Citizen Center, pnr. 3160 N. Milwaukee Ave., blisko Belmont. Kawa i ciasto będą podawane podczas godziny towarzyskiej.

Podajemy do wiadomości, że zebranie to będzie ostatnim w tym roku ze względu na remont, który będzie się odbywał w Copernicus Center.

Zebranie Korpusu Plac. 5 SWAP

Niniejszym zawiadamia się koleżanki Korpusu Plac. 5-ej SWAP, że wyborcze posiedzenie Korpusu odbędzie się w sobotę, 19 listopada, w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ulica, początek punktualnie o godz. 1-ej po południu.

Ponieważ mamy wiele ważnych spraw, które są do załatwienia (odbędzie się także wybór nowego zarządu na rok 1984), prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Franciszka E. Sowińska — prezeska
Maria L. Szeląg — sekretarka

Oddz. Im. Piłsudskiego Ligi Morskiej w Am.

Oddział im. J. Piłsudskiego Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie posiedzenie wyborcze połączone z instalacją nowo wybranych urzędników, w sobotę, 19 listopada, o godz. 2 po poł., w sali Janina Lounge, przy 3457 N. Milwaukee Ave.

Ze względu na ważność zebrania, obecność wszystkich członków jest pożądana.

Józef Latuszek — prezes
Zofia Latuszek — sekr. prot.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wyborcze Zebranie Grupy 119 ZNP

Zarząd Grupy 119 ZNP przypomina członkom, że wyborcze zebranie Grupy odbędzie się w dniu 25 listopada, w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd., początek o godzinie 7:30 wiecz. Na porządku dziennym, między innymi sprawami, będzie sprawozdanie z działalności Zarządu Grupy oraz wybory władz.

Zarząd Grupy apeluje do członków o liczne przybycie na wspomniane zebranie. Obok płacenia składek, uczestnictwo w Rocznym Zebraniu jest głównym obowiązkiem każdego członka.

Paweł Dyrda — prezes
W. Stępień — sekr.

Tow. Wiara i Ojczyzna — Grupa 1474

Zawiadamia, że w niedzielę, 20 listopada, o godzinie 2-ej po poł., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędą się wybory nowych władz towarzystwa.

Sekretarz finansowy Józef Szczech, w komitecie rozwoju będzie tłumaczył nowe plany asekuracyjne.

Doroczne losowanie indyków odbędzie się w niedzielę, 18 grudnia, w sali posiedzeń. W tym dniu odbędzie się też "Gwiazdka" dla dzieci, połączona z tradycyjnym opłatkiem.

Irena M. Szczech — koresp.

Koncert Chóru Filomeni

W sobotę, 26 listopada, o godz. 6:30 wiecz. odbędzie się koncert Chóru Filomeni, w sali Columbia Hall, przy 1700 West 48th Street. W programie wystąpi solistka operetki — Ewelina Lisek — sopran. Chór wystąpi z nowym repertuarem. Wstęp na koncert i zabawę po $5 od osoby.

W. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekr.
J. Faustman — koresp.

Zebranie Klubu Białego Orła

Klub Białego Orła przypomina, że miesięczne zebranie odbędzie się 18 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w sali banku, przy 1400 N. Gannon Dr., w Hoffman Estates.

Zabawa Jesienna Polskiej Szkoły Im. Gen. Andersa

Polska Szkoła im. gen. Władysława Andersa zaprasza na "Zabawę jesienną," która odbędzie się w sobotę, 19 listopada, w sali parafialnej św. Tekli, 6725 W. Devon Ave. Zabawa rozpocznie się o godz. 7:30 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Kujawiak." Wstęp $7. Dochód przeznaczony na rozwój szkoły.

Komitet Rodzicielski

Próba Generalna Chóru Filomeni

Ze względu na zbliżający się koncert (26 listopada) zarząd i dyrygent chóru apelują do wszystkich członków o przybycie na próbę generalną, która odbędzie się dzisiaj, 14 listopada, w Columbia Hall.

W. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekr.
J. Faustman — koresp.

Msza Św. i Zebranie Pol. Opieki Społecznej Oddziału I

Informujemy członkinie Polskiej Opieki Społecznej Oddziału I, że Msza św. w intencji zmarłych zostanie odprawiona w środę, 16 listopada, o godz. 11 przed południem, w kościele Najświętszej Marii Panny Anielskiej, przy 1850 N. Hermitage, dzięki uprzejmości ks. prob. Edwina Karłowicza.

Zaraz po Mszy św. odbędzie się zebranie Oddziału na sali parafialnej. Prosimy wszystkie członkinie o przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia, wśród nich, przygotowania do "Gwiazdki," jaką mamy zamiar przygotować dla pacjentów Domu Opieki św Józefa. Apelujemy o upominki, najlepiej w formie drobnych przyborów toaletowych.

J. Sobieraj-Rutkowska — koresp.

Zebranie Gr. 694 ZNP Tow. Synowie Wolności

Miesięczne zebranie Grupy 694 ZNP Tow. Synowie Wolności odbędzie się w środę, 16 listopada, o godz. 7:30 wieczorem, w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, które zebrały się, ponieważ z różnych powodów nie mieliśmy zebrań przez kilka miesięcy. Delegat na Sejm ZNP podzieli się uwagami o Sejmie.

Piotr Marud — prezes
Józefa Cieśla — sekr. prot.

Zebranie Gr. 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny

Zebranie Grupy 1792 ZNP, Tow. Miłość Ojczyzny odbędzie się w czwartek, 17 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 7 wiecz.

Marta Filar — prezeska
Marie Ogorek — sekr. prot.

Zebranie Grupy 2927 ZNP Tow. Wierność

Miesięczne posiedzenie Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP odbędzie się w środę, 16 listopada, o godz. 7 wieczorem, w sali Cornell Park, przy 51-ej i Wood Street.

Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Maria Pawlikowska — sekr. Prot.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie we wtorek, 15-go listopada, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Długoletnia prezeska owego Tow. Maria Klinger przeszła poważną operację. Jednak obecnie czuje się coraz lepiej. Życzymy jej zupełnego powrotu do zdrowia i dalszej pracy w naszych szeregach.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niego pocztą.

Maria Klinger — prezeska
Anna Warzyca — wiceprezeska
J. Przywara — sekr. prot.

Listopadowe Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 22 listopada, w lokalu Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP, na które Zarząd Gminy usilnie zaprasza wszystkich Delegatki i Delegatów.

Zebranie to jest specjalnie ważne, gdyż jest to ostatnie zebranie Gminy w roku 1983. Następne bowiem zebranie odbędzie się już, jako zebranie wyborcze, dopiero w trzeci wtorek lutego 1984 r.

W grudniu z uwagi na termin Bożego Narodzenia, a w styczniu ze względu na kalendarzowo złą pogodę, zgodnie z uchwałą Gminy i ustaloną tradycją — zebrań Gminy nie ma.

Po załatwieniu rutynowych spraw bieżących, reszta zebrania, poświęcona będzie spotkaniu towarzyskiemu. Chcemy bowiem wtorek poprzedzający wielkie święto "Dnia Dziękczynienia," spędzić w związkowej i rodzinnej atmosferze oraz umożliwić Gminie zarobienia czegoś na pokrycie, związanych z tym wydatków.

W związku z tym Zarząd prosi o jak najliczniejszą obecność i koniecznie o przyniesienie ze sobą, możliwie wartościowych fantów na rozgrywki. Będą też rozlosowane, jak co roku, zakupione przez Gminę indyki, ale dodatkowe fanty będą mile widziane.

Uprzejmie więc zapraszamy, bardzo prosimy o fanty i życzymy szczęścia w rozgrywkach.

B. Parafińczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

JESZCZE NIE ZA PÓŹNO! WYŚLIJ PACZKĘ DO POLSKI NA ŚWIĘTA
6050 S. PULASKI
CHICAGO, IL 60629
(312) 581-1200

PRAWO JAZDY

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

"S" — Symbol "Solidarności" i Wolności

Nie dawno minęła 65-ta rocznica Niepodległości Czechosłowacji. Przypomniał o tym wychodzący w Chicago dziennik w języku czeskim. "Denni Hlasatel" (Codzienny Herold), jak też wystąpił z interesującą inicjatywą propagandową, mającą służyć interesom narodów ujarzmionych obecnie przez komunistyczne reżymy na usługach bolszewickiej Moskwy.

Mianowicie pismo, nawiązując do wolnościowego ruchu polskiej klasy robotniczej "Solidarność", przedstawiło w języku angielskim, a więc na użytek wszystkich społeczności etnicznych, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, a następnie w krajach wolnego świata, projekt przeprowadzenia zakrojonej na wielką skalę propagandy na rzecz idei wolności dla narodów, ujarzmionych obecnie przez komunistów.

"Denni Hlasatel" proponuje, aby wszędzie, gdzie żyje duch wolności demonstrować tę postawę wolnościową, będącą zarazem wyrazem jedności z polskim ruchem wolnościowym "Solidarność", przez wypisywanie wielkiej litery "S". W ten sposób ludzie wyznający ideały wolności oraz dopominający się o wolność dla narodów ujarzmionych, w tym i dla Czechosłowacji, byliby wyrazicielami rzeczywistych dążeń bojowników o wolność i niepodległość.

Pismo uważa, że tego typu akcja propagandowa, demaskująca ideologiczną i polityczną niewolę, narzuconą wielu milionom ludzi w różnych krajach, powinna być popierana przez zachodnie stacje radiowe, nadające swoje programy i do krajów opanowanych przez komunizm. Chodzi tu o tego rodzaju stacje radiowe, jak "Głos Ameryki", Radio Wolnej Europy, Radio Liberty, BBC, Radio Marti.

Szczególnie ważne jest, aby symboliczny znak "S" pojawiał się w państwach gnębionych przez komunistyczne reżymy. To też należy informować społeczeństwa dopominające się o wolność, że tego rodzaju akcja została podjęta w ich własnym interesie i stąd powinna być popierana i przez nie, gdyż będzie to wyraz kampanii propagandowej o wolność.

Z obszernego artykułu w języku angielskim na omawiany tu temat wynika, że akcja wypisywania symbolu "S" jest jakby analogią do podobnego rodzaju inicjatyw antyniemieckich w okresie okupacji Polski, gdy wszędzie pojawiały się znaki kotwicy jako symbole nadziei, gdy wypisywane były hasła, jak "Polska żyje" czy też "Polska zwycięży", uzupełniane symboliczną literą "V" (Victory).

Trudno przesądzać obecnie, czy ta propagandowa, antykomunistyczna inicjatywa wychodzącego w Chicago dziennika w języku czeskim spotka się z należytym przyjęciem. Jedno jest pewne, że i taka akcja na rzecz wolności ujarzmionych przez komunizm narodów zasługuje na uwagę i poparcie.

Gdyby Nastąpił Konflikt...

Wobec jakiego stanu rzeczy stanęłyby Stany Zjednoczone na Środkowym Wschodzie, gdyby nastąpiło nasilenie działań wojennych, które wymagałyby amerykańskiej interwencji na poważniejszą skalę?

Problem nie jest bynajmniej jedynie teoretyczny, jak to silnie podkreślają sztabowcy w Pentagonie. Trzeba bowiem liczyć się z politycznymi nastawieniami zainteresowanych państw na obszarach Środkowego Wschodu, jak też w jego sąsiedztwach.

Śledzący zagadnienia środkowo - wschodnie amerykańscy obserwatorzy wojskowi uważają przede wszystkim, że Washington musiałby pominąć pomoc ze strony Grecji i Turcji, jeśli nie wybuchłby konflikt zagrażający sojuszowi NATO ze strony Sowietów. Grecja i Turcja mają swoje zadawnione spory o wyspę Cypr, jak też okupowanie części jej terytorium przez wojska tureckie.

Dalej trzeba brać pod uwagę, że jak dotąd nie powiodły się zabiegi, aby uzyskać stałe bazy dla amerykańskich sił lotniczych, położone możliwie blisko obszarów spodziewanych konfliktów na Środkowym Wschodzie.

Wreszcie Stany są wdzięczne za bazy, jakie otrzymały jak dotąd w Italii i w Hiszpanii, gdyż bez tych baz lotniczych i morskich "amerykańska obecność" — jak mówi się popularnie — w regionie morza Śródziemnego byłaby osłabiona.

Należy tu wskazać na bardzo znamienny i nieoczekiwany fakt, stwarzający nowe możliwości dla przygotowań obronnych Washingtonu w rejonie Środkowego Wschodu. Mianowicie wyspiarskie państwo Cypr, mające problemy z tureckim sąsiadem, ale nie będące członkiem żadnego z wrogo nastawionych bloków, zdecydowało podjąć współpracę z państwami Zachodu.

Od miesięcy Cypr spokojnie zezwala, aby dwie brytyjskie bazy na wyspie były używane przez amerykańskie, brytyjskie i włoskie samoloty, przewożące wojsko, zaopatrzenie oraz żołnierzy sił pokojowych, pełniących służbę w Bejrucie, jak też przewożące dyplomatów do i z Bejrutu.

Ściśle mówiąc, bazy Akrotiri i Dhekelia, oddalone od Libanu tylko o 60 mil, mają służyć bezpieczeństwu interesów brytyjskich, a do tego tylko wówczas, gdy zgodzi się na to Cypr.

W kołach rządowych Cypru nie ukrywa się, że nie są one w tej sprawie "zbyt stanowcze". Cypryjczycy uznają bowiem, że siły stojące na straży pokoju w regionie Środkowego Wschodu są potrzebne.

Prócz tego, koła rządowe Cypru mają nadzieję, że mocarstwa zachodnie podejmą zabiegi, aby pośredniczyć w konflikcie między Cyprem z grecką ludnością oraz Turcja, mającą na wyspie swoje wojska dla ochrony tureckiej ludności.

Obojętne jakie są przyczyny gotowości Cypru do współpracy z Zachodem, trzeba wyrazić zadowolenie, że dwie bazy na Cyprze są do dyspozycji aliantów zachodnich.

Oznaki Narkomanii

Używanie, a szczególnie nadużywanie narkotyków można traktować jako zjawisko z zakresu społecznych problemów, ale byłoby to ujęcie bardzo uproszczone. Chodzi bowiem, o to, że gdy problem narkotyków dotyczy bliskiej osoby, dla przykładu dla rodziców — syna czy córki, sprawa nabiera całkiem innego oddźwięku.

To też właśnie na użytek głównie rodziców należy przekazać ustalenia i informacje, wypracowane przez centrum rehabilitacyjne w New Yorku, AREBA-Casriel Institute.

Sprawa nie jest bynajmniej bagatelną, skoro wspomniany Instytut podaje, że co najmniej 25 procent wszystkich młodych ludzi w wieku od 12 do 17 lat regularnie używa narkotyków. Nie jest łatwo rozpoznać przez rodziców używania narkotyków przez ich dzieci, ale warto wiedzieć, jakie zalecenia wysuwa Instytut, zwracając uwagę, aby rodzice wyciągali wnioski z określonych sytuacji i obserwacji.

— Czy dziecko zadaje się z młodymi, którzy byli wmieszani w narkotyki, mają kłopoty w szkole czy też z władzami?

— Czy dziecko nagle pogorszyło oceny jego nauki w szkole, jak też zmieniło formy uczenia się, opóźniając wykonywanie zadań domowych, jak też nie współpracując w klasie?

— Czy dziecko nieoczekiwanie zarzuciło zainteresowania sportem w szkole, inne czysto osobiste zainteresowania, czy też współudział w ramach czynności rodzinnych?

— Czy dziecko zaniedbuje się w ubiorze, czy ma często "szklane oczy" lub też zaczerwienione? Czy albo sypia zbyt długo, albo też cierpi na bezsenność?

— Czy nieoczekiwanie dziecko dopomina się o dodatkowe fundusze na jego potrzeby? Czy pożycza pieniądze, czy też nawet kradnie w domu?

Jeśli rodzice ustalą odpowiedzi na te pytania, a będą one niekorzystne, należy zwrócić się o fachową pomoc w zakładach, które zajmują się narkomanami.

To i Owo

W Warszawie zakończyła doroczne obrady międzynarodowa komisja rybołówstwa Morza Bałtyckiego.

Członkami tej organizacji są wszystkie państwa nadbałtyckie. W 1973 r. podpisały one w Gdańsku konwencję o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów Bałtyku. Ustalono limity połowów śledzi i szprotów.

Kierując się względami zachowania możliwości odnawiania liczebności tych gatunków ryb, nie zwiększono rocznych kwot połowowych.

Wszystkie państwa nadbałtyckie mogą zatem łowić w przyszłym roku łącznie 474,900 ton śledzi i 57,900 szprotów.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

List Otwarty Do Ministra Zdrowia

TYGODNIK POWSZECHNY—W Łodzi powstaje Szpital-Pomnik Matki Polki. Już położono fundamenty pod jego budowę. Według obietnic rozpocznie on działalność w przeciągu kilku najbliższych lat.

Szpital-pomnik ma służyć zdrowiu kobiet polskich w najszerszym wymiarze. Według założeń — tych kobiet polskich, które dają życie. Ma być również, w dalszym planie, połączony ze szpitalem położniczym. Ma gromadzić specjalistów na najwyższym poziomie i oferować leczenie rozporządzające najnowocześniejszymi środkami medycyny współczesnej.

Rodzi się więc jedno podstawowe życzenie: aby ten — modelowy i tak wzniosłą ideą ożywiony — szpital służył wyłącznie życiu.

Pozwolę sobie na wspomnienie osobiste. Gdy miało się urodzić moje trzecie dziecko, udałam się do specjalistycznego szpitala w sąsiedztwie naszych bloków, aby tam załawić sobie miejsce na poród. Wraz ze mną w poczekalni dyrektora placówki oczekiwała młoda, piękna dziewczyna. Lekarz przyjął ją pierwszą. Po pół godzinie oczekiwania zobaczyłam, jak ją wywożą z sali zabiegowej, jeszcze w narkozie — już nie miała dziecka. Zaraz potem poproszono mnie i ten sam lekarz bardzo uprzejmie i chętnie załatwił wszystkie sprawy związane z oczekiwanym urodzeniem się mojego dziecka w tym samym szpitalu. Porodówka i pokój "zabiegowy" znajdowały się tuż obok siebie, jedne dzieci rodziły się tu — pod bardzo dobrą opieką — drugim odbierano życie. Tego wstrząsu, który wówczas przeżyłam na widok dziewczyny pozbawionej już dziecka, nie zapomnę do końca życia.

Chcę prosić Pana Ministra o zapewnienie że modelowy szpital-pomnik nie będzie miejscem, w którym dzieciom odbierano by życie. Że nie będzie tam gabinetu, w którym realizowano by tzw. "zabieg" przerywania ciąży na każde życzenie kobiety.

Nikt już dziś, także w świecie lekarskim, nie ma wątpliwości, że sztuczne poronienia są złem. Tylko eufemistycznie próbuje się mówić, że to "mniejsze zło". Próbuje się wysuwać tysiące argumentów, że obecne rozwiązanie prawne jest najlepszym (a może najmniej złym) z możliwych. Ale coraz szerzej przestrzega się kobiety przed nieodpowiedzialnym sięganiem po chirurgiczne narzędzia przeciwko dziecku, które ma się narodzić.

Nie zamierzam w tej chwili podnosić całego problemu w jego wymiarze moralnym i prawnym. Chcę po prostu prosić o decyzję symboliczną. Przerwanie życia dziecku nie narodzonemu jest przekreśleniem macierzyństwa — tego nie zaprzeczy największy zwolennik "zabiegów". Byłoby absurdem i ponurą groteską, gdyby w szpitalu stawianym jako pomnik macierzyństwa i mającym służyć ochronie matki — dokonywała się ustawicznie praktyka, która jest powołania matki brutalnym i całkowitym niszczeniem.

Taka symboliczna decyzja, wykluczająca sztuczne poronienia w szpitalu-pomniku, miałaby wagę argumentu, który budzi wyobraźnię, a może i porusza sumienia.

Józefa Hennelowa

Japonia i Moskwa

Japończycy, obserwujący Sowiety przez Morze Japońskie, obawiają się, że przerwanie normalnych powiązań turystycznych może wywoływać posunięcia odwetowy Moskwy.

Gdy sowiecki lotnik zestrzelił cywilny samolot południowo-koreański, Japonia wstrzymała w połowie września cywilną komunikację lotniczą między Tokio i Moskwą. Skutki tego posunięcia wyrażającego solidarność Japonii z Zachodem, wystąpiły wyraźnie w zakresie spadku wymiany turystycznej.

W 1982 r. około cztery miliony Japończyków wyjechało w turystyczne podróże zagraniczne, ale tylko trzy procent udało się do Sowietów i innych krajów Europy przez Moskwę.

Japońskie koła obawiają się, że Sowiety mogą stosować posunięcia odwetowe w stosunku do operacji japońskiej floty rybackiej, żądając zmniejszenia połowów. Sądzi się również, że spadnie dalej w tym roku sowiecko-japońska wymiana handlowa, która już do sierpnia spadła o 22 procent.

O Polszczyznę Młodego Pokolenia

Sprawa odchodzenia części dzieci i młodzieży polskiej od polszczyzny, a w następstwie tego — od polskości, powraca niejednokrotnie na łamy prasy emigracyjnej.

Trzeba jednak podkreślić, że za często wini się tu samą młodzież, a zbyt mało rodziców, których nieumiejętności (a może niekiedy niechęci) utrzymania swych dzieci przy mowie ojczystej nie usprawiedliwiają żadne okoliczności.

Po wtóre zaś wysuwa się tu, jako argument, prawie wyłącznie obowiązek narodowy, a nie dosyć względy psychologiczno-wychowawcze: wytwarzanie się wśród młodego pokolenia kompleksu niższości z powodu polskiego pochodzenia, kompleksu spowodowanego nieznajomością kultury polski i jej wartości.

Dzieci, pragnące uchodzić za Anglików i Angielki, wstydzą się własnych rodziców i ich kulawej angielszczyzny. Wszystko to rodzi niebezpieczne urazy psychiczne. Pomijam już straty wynikające z nieznajomości jeszcze jednego języka europejskiego.

W znakomitej książce Zofii Romanowiczowej pt. "Próby i zamiary", wydanej w swoim czasie przez Polską Fundację Kulturalną, autorka, apelując do polskich rodziców, by ratować język ojczysty swych dzieci, pisze:

"Zrobimy to nie przez egoizm rodzicielski, co rad by zachować dziecko na własność. Nie dla patriotycznego obowiązku. Zrobimy to dla samego dziecka. Bo cóż się równa jego samotności, kiedy wracając do domu znajduje w nim — cudzoziemców?"

Przeczytałem kiedyś w naszym "Dzienniku" wiadomość, która sprawiła mi prawdziwą satysfakcję.

Oto pewna pani, Polka, skarżyła się nauczycielce w szkole angielskiej, że nie rozumie, dlaczego na okresowym świadectwie jej syna przy ocenie postępów z języka angielskiego jest uwaga "zła wymowa".

Przecież — wyjaśniła matka-Polka — ja zawsze mówię w domu z synem po angielsku". Na to nauczycielka: "Właśnie dlatego ma on złą wymowę. Proszę z nim mówić po polsku".

Zdrowy rozsądek i inteligencja tej Angielki zasługuje na najwyższe uznanie. Nie brała ona oczywiście pod uwagę względów narodowych, które nakazywały Polsce rozmawiać ze swym dzieckiem w języku ojczystym. Stwierdziła tylko, że angielszczyzna tej pani nie jest poprawna i że byłoby lepiej,

(Dokończenie na str. 5-ej)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Wypięli Na Nas...

Po przeczytaniu ogłoszenia w "Dzienniku" o przybyciu do Chicago znakomitej piosenkarki Ireny Santor w towarzystwie Hanki Bielickiej oraz Kapeli Mazowieckiej zadecydowałem kupić dwa bilety, by razem z żoną pójść w sobotę, 29.X. do audytorium Św. Trójcy.

Demonstracja antyreżimowa przy wejściu okazała się spóźnioną. Wszyscy bowiem mieli wykupione bilety i jak i my z żoną "prostowali" do sali.

Zapełniona sala wydawała się, nie naruszy dobrego nastroju i rzeczywiście wszystko szło dobrze, nawet gdy witający nas p. Korpolewski niby żartem powiedział, że o naszym występie będą świadczyć wasze brawa, no a jeśli nie będziecie państwo bić brawo będzie to oznaczało, że za dzisiejszy stan ekonomiczny w kraju jesteśmy winni my (ultimatum?).

Następnie p. Korpolewski wyjaśniał, że Irena Santor ma tylko 8000.00 zł pensji, choć nikt go o to nie pytał i choć jest to nieprawdą. Niektórzy szeptali, czemu nic na ten temat nie powiedział o Hance Bielickiej, gdyż zadali by mu pytania, ile zysku przynosi jej Bar i Kawiarnia "Pod Gwiazdami" przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, której jest ona agentem, by nie powiedzieć właścicielem, wbrew wszystkim przepisom, chyba tylko za wierność dla reżimu, ale p. Korpolewski milczał.

Występy obu pań były mimo wszystko wg mnie wspaniałe. Wspaniale wystąpiła też Kapela i wszystko być może było by dobrze, gdyby nie to, że . . . śpiewając i tańcząc cała szóstka nagle (też w rytmie) zbliżyła się bliżej widowni, bo do końca sceny w szeregu i wypięła swe tylne "ciała", unosząc poły marynarek coraz wyżej, niby dla lepszej widoczności.

Tak nam trzeba, szepnęła żona, a ktoś w tylnej ławce wyjaśniał, że był to warunek reżymu na zezwolenie wyjazdu zespołu muzycznego. Pokażcie im (Polonii Amerykańskiej) du . . . I pokazali.

Teraz będą ze spokojnym sercem wracali do kraju, że zadanie partii wykonali. A może i nagroda ich czeka.

Zgorszenie wśród publiczności zagłuszyły bębny i klawisze. Wszyscy zamilkli. Ostatecznie jesteśmy skromni i dobrze wychowani.

Na drugi raz będziesz wiedział, by nie chodzić na reżimowe koncerty — powtarzała mi żona.

Może nieco smutne ale prawdziwe!

Jan Ford

Pomylony Adresat

Nawiązując do artykułu p. Edwarda Puacza z dnia 3 listopada 83 "Pomylony patriotyzm", pragnę nadmienić, że tytuł ten jest do przyjęcia z tym tylko, że powienien on być skierowany do tych, których p. Eward Puacz reprezentuje.

Wzbogacanie afiszów o dodatkowe informacje nazywa p. Edward P. napaścią na polonijne sklepy. Szkoda bardzo, że nie poinformował czytelników kto to byli ci przyłapani osobnicy na nocnej "robocie", którzy posuwali się do rękoczynów i napaści. Należałoby również podać do publicznej wiadomości, jacy to bohaterowie byli na takie okropności narażeni oraz co uczyniono, by ci zakłócający nocną chicagoską ciszę zostali należycie ukarani.

Jako nowo przybyła do USA po internowaniu i trzymaniu mnie w siedmiu więzieniach oraz po internowaniu i trzymaniu w więzieniu z elementem przestępczym mojego nieletniego, bo 14-letniego syna, czuję się mocno urażona tym, co pisze p. Edward P.

Pragnę przypomnieć p. Edwardowi P., że Polacy zawsze stosowali podobne do tych, metody walki z okupantem i kolaborantami. Stosowane w Chicago należą do najbardziej łagodnych.

Uważam, że przytaczanie przykładów z pogodzenia się z sytuacją w kraju przez przedstawicieli stowarzyszeń twórczych nie przemówi do czystych sumień i nie przekona prawych Polaków na emigracji. Jeżeli p. Edward P. martwi się o to, że artyści muszą ze swoimi rodzinami z czegoś żyć, dlaczego nie podpowie "znanemu impresario polonijnemu", aby sprowadził naprawdę wspaniałą artystkę Halinę Mikołajską i jej kolegów, którzy za obronę uciśnionych i bestialsko mordowanych przez reżim robotników są całkowicie pozbawieni zdobycia grosza?

Uważam, że p. Wiktor Woroszylski oraz Andrzej Szczepiórski mieliby też moc zastrzeżeń do artykułu p. Edwarda P. i najprawdopodobniej, wyrażając się najgrzeczniej, żądaliby sprostowania.

Pan Edward Puacz wyraźnie nawołuje do lojalności wobec reżimu PRL. Na szczęście tak poddańczo nastawionych ludzi w Polsce jest mniejszość. Gorzej jest z Polonią.

Kończąc znów posłużę się ostatnim zdaniem p. Edwarda P. dla podkreślenia prawdy, że kto umie patrzeć, to widzi, iż to nie ci, których krytykuje, ale właśnie on "wnosi do naszego życia zbiorowego wzory zaczerpnięte z doświadczeń krajowych".

Jako nauczycielka historii wyobrażam sobie zachowanie p. Edwarda P. w poszczególnych momentach dziejowych Polski.

Być może Rejtan byłby uznany za kompletnego pomyleńca. Pomijam całą litanię innych patriotów, bo nie miejsce tu na wykład historyczny.

Maria Matjanowska

★

Od Redakcji: Wypowiedź p. Puacza była listem do Redakcji, a nie artykułem. Jest to bardzo zasadnicza różnica. P. Puacz poinformowany o krytyce jego listu przez p. Matjanowską oświadczył, że nie będzie odpowiadał, ponieważ w sprawie nocnej napaści na niego toczą się dochodzenia policyjne.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LECH POZNAŃ NADAL NA CZELE TABELI

W przedostatniej kolejce piłkarskiej w Polsce doszło do kilku niespodzianek. I tak Cracovia uporała się na własnym boisku z Ruchem Chorzów, bijąc go 1:0. Wisła Kraków zagrożona w spadkowej strefie, zbudziła się i wygrała wysoko z Zagłębiem Sosnowiec 4:1. Legia Warszawa nie dała rady Górnikowi, przegrywając do niego 0:1. Lech Poznań gładko wygrał z GKS Katowice 3:0.

W innych meczach uzyskano następujące wyniki: Motor Lublin — Pogoń Szczecin 1:0. Bałtyk Gdynia — Śląsk Wrocław 2:1. Górnik Wałbrzych — ŁKS Łódź 1:0. Jedyny wynik remisowy 2:2 uzyskano w meczu Widzew Łódź — Szombierki Bytom.

* * *

MŁODZI PIĘCIOBOIŚCI POLSKI WICEMISTRZAMI ŚWIATA!

Nic na to nie wskazywało, że polscy młodzi pięcioboiści odniosą sukces podczas ostatnio rozegranych mistrzostw świata juniorów w Coto de Caza (Stany Zjednoczone). A tymczasem okazało się, że Polacy wywalczyli srebrny medal drużynowo! Złoto przypadło bezkonkurencyjnym Węgrom.

Węgrzy triumfowali zdeycydowanie w klasyfikacji indywidualnej, zdobywając wszystkie trzy medale. Wygrał L. Fabian, przed J. Demeterem R. Barbi. Najlepszy z Polaków — M. Czyżowicz uplasował się na siódmym miejscu.

* * *

MECZE PIŁKARSKIE

Młoda reprezentacja Polski pokonała ostatnio w Opolu Młodą Portugalię 2:0 w mistrzostwach Europy graczy poniżej 21 lat.

Szwajcaria wygrała mecz towarzyski z Jugosławią 2:0 w Bazylei.

Grecy nie mają szansy zdobycia mistrzostwa grupy III i zaawansowania do finałów mistrzostw Europy, ale nie mają zamiaru dopomożenia w tym Danii. Od Grecji zależy awans do finałów, bo tylko zwycięstwo nad nią da awans Danii. Gracze Grecji zapewniają, że będą walczyć do upadłego by pokonać Danię, co automatycznie da mistrzostwo grupy Anglii.

* * *

ZŁAMANY ZATOPEK

Sławny super-as w długich biegach, Czechosłowak Zatopek, ma dziś 60 lat. Za chwalenie Dubceka w mowie i piśmie był przesunięty z doskonałej posady na b. źle płatną pracę fizyczną. Zatopek — jak podają pisma niemieckie — został ujarzmiony. Obecnie o polityce nie mówi wcale. Wyjeżdża często zagranicę, bo jest zapraszany na różne uroczystości sportowe. Mówi w kilku językach fachowo o lekkiej atletyce, opowiada anegdoty sportowe, ale milczy skoro go pytają o coś związanego z polityką.

Zatopek ostatnio przebywał w New Yorku, gdzie go zaproszono na oglądanie ulicznego maratonu; nie odpowiedział na pytania dotyczące Polski i ZSRR.

* * *

WIDZEW ULEGŁ SPARCIE 0:3 W PUCHARZE EUROPEJSKIM

Widzew Łódź — jak było do przewidzenia — uległ 0:3 Sparcie Praga w pucharze związku europejskiego; pierwsze spotkanie wygrał Widzew 1:0, ogólnie przegrał 1:3 i odpadł z dalszych rozgywek.

Zespoły angielskie miały bardzo pomyślną drugą rundę w meczach o trzy puchary europejskie. W najważniejszym pucharze Europy (grają mistrzowie pierwszych lig) Liverpol wygrał na wyjeździe z Bilbao. Rush uzyskał celną główką jedyną bramkę. Pierwszy mecz w Liverpoolu zakończył się wynikiem bezbramkowym i Liverpool zakwalifikował się do dalszej rundy rozgrywek.

Dundee United — Standard Liege 4:0, ogólnie 4:0 i Dundee przechodzi do dalszej kolejki.

Hamburg (zesłoroczny zdobywca tego pucharu) — Dynamo Bukareszt 3:2, w pierwszym meczu wielką niespodziankę zrobiło Dynamo, bijąc Hamburger SV 3:0, ogólnie 3:5 dla Dynamo. Benfica wygrała z Olimpiakosem, Grecja 3:0, ogólnie 3:1 dla Benfici.

W pucharze zdobywców pucharu Manchester United pokonał Spartak Varna 2:0, ogólnie 4:1 dla Manchesteru, Stapleton zdobył obie bramki. Aberdeen — Beveren (Belgia) 4:1, ogólnie 4:1.

Mecze o puchar związku europejskiego (UEFA): Aston Villa — Spartak Moskwa 1:2, ogólnie 3:4 dla Spartaka.

Celtic — sporting Lizbona 5:0, ogólnie 5:2 dla Celticu. Levski Sofia — Watford 1:3, ogólnie 4:2 dla angielskiego zespołu Watford. W przepisowym czasie w tym spotkaniu wynik brzmiał 1:1. Nottingham Forest — Eindhoven (Holandia) 1:0, ogólnie 3:1. Feyenoord — Tottenham 0:2, ogólnie Tottenham wygrał 6:2. Banik Ostrava — Anderlecht (Belgia) 2:2, ogólnie 2:4 dla Anderlechtu. Hajduk Split — Honved Budapeszt 3:0, ogólnie 5:3. Zeiss Jena — Sparta Rotterdam 1:1, ogólnie 3:4 dla Rotterdamu. Bratysława — Radnicki (Jugosławia) 3:3, ogólnie 3:6 dla Radnickiego.

* * *

ELIMINACJE PIŁKARSKIE DO MISTRZOSTW ŚWIATA

7 grudnia w Zurychu (Szwajcaria) odbędzie się losowanie eliminacji piłkarskich mistrzostw świata — 1986. Do federajcji piłkarskiej FIFA napłynęły zgłoszenia ze 119 krajów. Z Europy do eliminacji mają przystąpić 33 zespoły, z Afryki — 29, Azji — 26, Ameryki Północnej i strefy Karaibów — 18, Ameryki Południowej — 10 i Oceanii — 3.

Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata mają rozpocząć się 1 maja 1984 roku, a zakończyć do 15 listopada 1985 roku.

* * *

DOSKONAŁY CHODZIARZ POLSKI

Podczas tradycyjnych zawodów na 200 km w belgijskiej miejscowości Chapellois Polak Zbigniew Klapa z poznańskiego Orkanu zajął pierwsze miejsce w czasie 19 godzin 54 minuty. Drugie miejsce zajął Belg Paul Forthomme, który przyszedł w czasie późniejszym o 21 minut 10 sekund.

Wynik Klapy jest najlepszym na tym dystansie, co więcej — Klapa jest pierwszym zawodnikiem, który przebył ten dystans w czasie poniżej 20 godzin. Poprzednio najlepszy czas miał Holender Jan de Jonge — 20 godz. 3 minut.

* * *

KALEJDOSKOP SPORTOWY

PONIŻEJ 46 SEKUND?

Pisaliśmy niedawno o fenomenalnym sprinterze amerykańskim, Edwinie Mosesie, specjalizującym się w biegu na 400 m przez płotki. Ten czarnoskóry zawodnik ma na swym koncie dwa rekordy. Pierwszy na swym koronnym dystansie — 47.02 sek. — ustanowiony kilkanaście dni temu. Drugi — już swoisty — 85 kolejnych zwycięstw w swojej konkurencji.

Po ustanowieniu rekordu (47.02 sek.) Edwin Moses powiedział dziennikarzom, że nadal nie rezygnuje ze swojego wielkiego celu — 100 kolejnych zwycięstw.

"Dobrze by było — dodał — aby moje setne zwycięstwo przypieczętowane zostało nowym rekordem świata, powiedzmy poniżej 46 sekund!".

Większość fachowców zastanawia się, czy taki rezultat w najbliższym czasie jest w ogóle możliwy?

Na powyższym zdjęciu zaledwie 16-letni, rewelacyjny Bułgar N. Sulejmanow, który na pomoście w Moskwie w mistrzostwach świata, zdobył nieoczekiwanie srebrny medal w wadze koguciej. (Fot. CAF)

LUBLIN. — Z uroczystości odsłonięcia pomnika Ojca Świętego Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 30 maja 1983 r. Prymas kardynał Józef Glemp i rektor O. prof. dr Mieczysław Krąpiec dokonują odsłonięcia pomnika.

Projekt Zaostrzenia Wymagań Wobec Uczniów Szkół Średnich

Przedstawiła Supt. Ruth Love

Superintendent chicagoskiego szkolnictwa publicznego Ruth Love ogłosiła w środę nowo opracowany projekt dotyczący zaostrzenia wymagań postawionych przed uczniami chicagoskich szkół średnich, oraz szkół podstawowych. Projekt przedstawiony przez dr. Love dotyczy jednak w szczególności uczniów szkół średnich.

Sugeruje się, aby zwiększyć wymagania jeśli chodzi o naukę przedmiotów podstawowych, zanim uczeń otrzyma świadectwo ukończenia szkoły średniej. Tak więc wymagać się będzie przynajmniej czterech lat nauki przedmiotów ścisłych w tym przynajmniej dwóch lat matematyki, oraz pół roku wprowadzenia do tajników komputerów.

Zostaną zwiększone inne wymagania, między innymi, przynajmniej dwa lata nauki języka obcego — które dotychczas nigdy nie obowiązywało.

Nowe rygory zostaną bardzo ściśle określone, aby już więcej nie można było uczniom zastępować kredytów wymaganych programem kredytami otrzymanymi z nauki przedmiotów tzw. "zastępczych".

Cały ten projekt ma na celu podniesienie poziomu umiejętności uczniów chicagoskich, przygotowania ich do rozpoczęcia samodzielnej pracy, czy też studiów uniwersyteckich. Jak stwierdziła dr. Love, zbyt wielu uczniów otrzymuje świadectwa ukończenia szkoły średniej, pozostając nadal półanalfabetami.

W celu umożliwienia uczniom stosunkowo łatwego poznania materiału wyznaczonego programem dla szkół średnich, zaostrzy się też wymagania stawiane wobec uczniów kończących szkoły podstawowe. Jeśli uczeń szkoły podstawowej nie będzie umiał czytać na odpowiednim poziomie, pozostanie nadal w szkole podstawowej (do dwóch lat), albo jeśli ukończył 15 lat, przejdzie do szkoły średniej z tym, że najpierw będzie uczęszczał na specjalne zajęcia "ciągi". Kiedy opanuje wymagane od niego umiejętności, dopiero wtedy będzie mógł rozpocząć naukę ze swymi rówieśnikami.

Mimo, że plan został ogłoszony dopiero w środę już znaleźli się jego krytycy. Twierdzą oni, że zaostrzenie wymagań w szkołach podstawowych i średnich wcale nie podniesie poziomu uczniów, wprost przeciwnie, przyczyni się do tego, że wielu uczniów będzie po prostu rzucać szkołę, nie kończąc nauki.

Dotychczas nie wiadomo, czy można będzie wprowadzić w życie wszystkie proponowane zmiany. Oprócz bowiem trudności polegających na tym, że część ich będzie musiała zostać zatwierdzona przez Radę Szkolną, inne nawet przez Legislaturę, potrzeba będzie jeszcze dodatkowych funduszy. Projekt przewiduje bowiem wiele zmian w samej strukturze grona nauczycielskiego, składając wiele odpowiedzialności kierownictwa szkół oraz kierowników poszczególnych departamentów na terenie szkoły.

Jeśli jednak plan zostałby przyjęty i "znalazłyby się" pieniądze, obowiązywać będzie uczniów rozpoczynających naukę w szkołach średnich w roku szkolnym 1984-85.

Kłopoty Władz z Utrzymaniem 2 Budynków Historycznych

Od dłuższego już czasu trwają pertraktacje nad ocaleniem dwóch zabytkowych budynków w śródmieściu.

Są nimi: "Chicago Theatre" i mieszczący się obok niego budynek Page Brothers na ulicy State pomiędzy ulicami Randolph i Lake.

Według propozycji, miasto miało kupić i przeznaczyć do rozbiórki teren na południe od budynku, w którym mieści się "Chicago Theatre" i zamienić się tym terenem z właścicielami tych dwóch budynków, aby ocalić zabytki.

Thomas T. Burke, adwokat, reprezentujący Plitt Theatres Inc., i Thomas Klutznick, właściciele tych dwóch budynków, oświadczył, że ponieważ miasto nie ma funduszy na zakupienie terenu i zamianę ziemi, postanowiono przerwać negocjacje w tej sprawie.

Klienci Burke wytoczyli sprawę sądową przeciwko władzom Chicago, w której domagają się od miasta albo kupienia tych budynków albo przyznania właścicielom pozwolenia na rozbiórkę.

W przesłuchaniach przed sędzią sądu okręgowego Jamesem C. Murray, adwokat reprezentujący Chicago, Henry Weber, stwierdził, że pomimo, że w tej chwili miasto nie dysponuje $30 mln., które żądają właściciele budynku, nie chce wydać pozwolenia na rozbiórkę, aż nie zostaną wyczerpane wszystkie metody prawne zdążające do rozwiązania tego problemu.

Burke twierdzi jednak, że brak decyzji ze strony miasta jest równoznaczne z zabraniem tych budynków na własność bez poprzedniego zakwalifikowania ich do rozbiórki. Tylko wtedy bowiem miasto może zabrać na własność jakiś teren.

"W rezultacie braku decyzji, władze miejskie pozbawiły właścicieli budynków maksymalnego wykorzystania ich posiadłości" — twierdzi Burke.

Na dodatek utrzymanie tych budynków przynosi straty w wysokości $60,000 miesięcznie. Po wstępnych przesłuchaniach, sędzia Murray wyznaczył 8 lutego jako ostateczną datę podjęcia decyzji w tej sprawie. "Nie można pozwolić, ażeby taki stan rzeczy trwał w nieskończoność" — stwierdził Murray.

Zagadkowe Morderstwo

We wtorek nad ranem jakiś nieznany morderca zastrzelił kucharza, wracającego z pracy z nocnej zmiany do domu. Ciało 26-letniego Gumero Astego znaleziono w przedsionku budynku mieszkaniowego, w którym mieszkał. Policja nie sądzi, że powodem morderstwa była chęć rabunku, ponieważ przy zmarłym znaleziono gotówkę w wysokości $100. Sledztwo trwa.

O Polszczyznę Młodego Pokolenia

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

gdyby nią nie psuła tego czego chłopiec nauczył się w szkole.

A jeżeli chodzi o wynaradawianie się młodego pokolenia, nie zaradzą tu polskie szkoły sobotnie, jeżeli będą to wynaradawianie popierać sami rodzice w domu.

Dobrze się stało, że opinia mądrej Angielki dołączyła się do apelu Romanowiczowej.

Ignacy Wieniewski
"Dz. Polski", Londyn

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

BIURO PODRÓŻY ROYAL
Travel Service
Oferuje Swoje Usługi w Zakresie:
- Wysyłki Paczek do Polski przez Rozmaite Firmy Wysyłkowe
- Przedłużenia Paszportów
- Zaproszenia na Pobyt Stały i Czasowy
- Tłumaczenia i Poświadczenia Notarialne
- Bilety Lotnicze, Kolejowe, Autobusowe
- Wszystkie Sprawy Turystyczne

SPECJALNE WYCIECZKI NA HAWAJE I DO LAS VEGAS
Wszystkie Usługi Po Przystępnych Cenach
Zapraszamy do odwiedzenia naszych biur:
5932 W. LAWRENCE
5341 W. BELMONT
(W Budynku Red Carpet Realty)
TEL.: 777-2800
Właściciele, Jadwiga i Tony Pienkowski
Oraz Menżer, Grażyna Zegadło

FAMILY LINK WORLDWIDE PARCEL SYSTEM
POL-PAK
OFERTA ŚWIĄTECZNA

POL-PAK PSW-3	$30.00	POL-PAK WA2	$27.00
Szynka wędz. z kością Smoked ham with bone (RARYTAS)	5,00 kg	Salami — Salami	3.00 kg
		Krakowska sucha-Dry Krak. sausage	1,00 kg
		Kawa ziarnista — Coffee beans	0,50 kg
		Waga około — Total approx. weigt	4,50 kg
POL-PAK KW	$19.00	PONADTO PACZKI WA1, WA3, WA4, PSW1, PSW2, PSW4, "E", "WO" DO KTÓRYCH DODAWANY JEST BEZPŁATNIE JAKO PREZENT ŚWIĄTECZNY KILOGRAM OWOCÓW CYTRUSOWYCH	
KAWA ZIARNISTA Coffee Beans	2 kg		
POL-PAK CYP	$21.00		
ŚWIEŻE OWOCE CYTRUSOWE Pomarańcze, cytryny, grapefruity (dowolny zestaw wagowy)	11 kg		

JEDYNA FIRMA WYSYŁKOWA POSIADAJĄCA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI WEDLINY WEDŁUG POLSKIEJ RECEPTURY
ODBIÓR ZE SKŁADÓW W WARSZAWIE, KRAKOWIE ORAZ WYSYŁKA NA TERENIE CAŁEJ POLSKI
ŻĄDAJCIE KATALOGÓW POL-PAK U DEALERÓW LUB KONTAKTUJCIE SIĘ BEZPOŚREDNIO POL-PAK
3015 N. LAWNDALE AVE. • TEL.: (312) 227-1223

NOWOCZESNY
Persko-Egipski Sennik
i
Proroctwo Michaldy
Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:
— Alfabetyczny wykaz snów,
— Kogo wybrać na męża,
— Kogo wybrać na żonę,
— Cokolwiek o Astrologii,
— O feralnych dniach, miesiącach i latach,
— Horoskopy według dat urodzenia i inne.
Część druga zawiera— Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.
Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.
Nowy nakład $2.25 z przesyłką pocztową
ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYŁAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Prez. Reagan Powraca Do Kraju

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

demokratycznego świata przed zagrożeniem, jakie stanowi dla niego Moskwa i jej sojusznicy.

W strefie zdemilitaryzowanej Prezydent odwiedził między innymi oddziały amerykańskie, wchodzące w skład II-giej Dywizji Piechoty w obozie Liberty Bell. Prezydent uczestniczył tam w Mszy Świętej, po której podzielił z żołnierzami ich zwykły, niedzielny posiłek, grzanki z serem oraz czereśniową szarlotkę.

Prezydent oglądał również przez lornetkę graniczne szańce Korei Północnej, znajdując się w tym czasie w odległości zaledwie tysiąca yardów od luf komunistycznych karabinów. Ronald Reagan wygłosił przemówienie do amerykańskich żołnierzy, podkreślając, że znajdują się w najdalej wysuniętej "linii wolności".

"Stoicie pomiędzy wolnym światem a siłami zbrojnymi systemu, który jest wrogiem wszystkiego, w co wierzymy jako Amerykanie", stwierdził Prezydent. Dodał również, że komunistyczny reżim na północy "brutalnie atakuje każdą formę ludzkiej wolności oraz głosi, że ci, którzy wierzą w Boga są wrogami ludzi".

Liczni obserwatorzy podkreślają, że Prezydent nie mógł w lepszy sposób wyrazić jedności swoich przekonań z rządem południowokoreańskim oraz gotowości pomocy Stanów Zjednoczonych w dziedzinie budowania skutecznego systemu obrony przed falą komunizmu.

Krytycy administracji washingtońskiej zwrócili jednak uwagę na fakt, że podczas całej wizyty Prezydenta w Korei Południowej, bardzo niewiele miejsca poświęcono sprawie respektowania w tym kraju praw humanitarnych. Składając wspólne oświadczenie z prezydentem Chunem, Reagan podkreślił potrzebę wzmocnienia instytucji, które służą ochronie wolności. Zdaniem komentatorów było to jednoznaczne z zaakceptowaniem przez Biały Dom "specjalnych środków bezpieczeństwa", wprowadzonych przez władze południowokoreańskie i łączących się z pewnymi ograniczeniami swobód obywatelskich.

Zwrócono również uwagę na fakt, że prezydent Reagan zapowiedział prywatne spotkanie z przedstawicielami południowokoreańskiej opozycji, przybył jednak na ich przyjęcie jedynie na 8 minut, które poświęcił na wygłoszenie krótkiego przemówienia. Do otwartej wymiany zdań, ze względu na brak czasu, nie doszło w ogóle.

Pomimo głosów krytyki, przedstawiciele administracji uważają, że dalekowschodnia podróż Prezydenta stanowiła zarówno osobisty jak i polityczny sukces. Podkreślają, że Reagan był jedynym amerykańskim Prezydentem, który wygłosił przemówienie wobec japońskiego parlamentu, Diet.

Choć rząd Japonii nie złożył gwarancji złagodzenia ograniczeń w handlu ze Stanami Zjednoczonymi, premier Nakasone zapewnił jednak, że wkrótce to nastąpi, co dało pewne podstawy do optymizmu amerykańskim eksporterom wołowiny i owoców cytrusowych, którzy przejawiają duże zainteresowanie japońskim rynkiem.

Pogoda Przyczyną Śmierci 14 Osób

(UPI) — Od minionego piątku na większości terenów Stanów Zjednoczonych, rozciągających się od Nowego Yorku po Kalifornię, panują fatalne warunki atmosferyczne. W samej Kalifornii strumieniom ulewnego deszczu towarzyszą wiatry, dochodzące do prędkości 70 mil na godzinę.

W Kolorado zwłaszcza w rejonie Gór Skalistych, przy temperaturze poniżej punktu zamarzania wody, grubość pokrywy śnieżnej dochodzi do 1 stopy i prognozy meteorologiczne zapowiadają dalsze opady.

W nocy śnieg może pojawić się również w stanach Utah, Oregon oraz w północnej części pustyni Sierra Nevada. W Północnej Dakocie oraz w Minnesocie, gęste mgły sparaliżowały na wielu odcinkach komunikację. Zamarzający deszcz utrudnia również jazdę w północnej części Wisconsin.

Sniegi i deszcze pojawiły się też na Środkowym Zachodzie, dając przedsmak zimy mieszkańcom stanu Iowa.

Warstwa lodu pokrywa drogi w Wyoming, Pennsylvanii oraz w pewnych rejonach stanu Nowy York. W ciągu minionego weekendu pogodę uznano za pośrednią przyczyną śmierci 14 osobó. 6 w Kalifornii, 5 w Pennsylvanii, 2 w Wyoming i jednej w stanie Nowy York.

Rząd Reagana Nadal Przeciwny Podwyżce Podatków

Washington (UPI) — W uwagi na to, że administracja rządowa odmawia uporczywie przedłożenia w jakiejkolwiek formie propozycji podwyższenia podatków, czołowi ustawodawcy twierdzą, że Kongres zakończy swe obrady w br., nie podejmując żadnych kroków w kierunku zmniejszenia deficytu w budżecie federalnym.

W czwartek sekretarz skarbu Donald Regan zwrócił się do członków senackiego komitetu finansowego, prosząc o podjęcie narady w sprawie proponowanej na okres trzech lat obniżki deficytu federalnego w wys. 150 bil. dolarów. Jednocześnie Regan potwierdził dotychczasowe stanowisko administracji rządowej w tym względzie; rząd Reagana przeciwstawia się wprowadzeniu w życie jakichkolwiek podwyżek podatków.

BOSTON. — Agenci FBI aresztowali Alfreda Zehe, profesora z Niemiec Wschodnich, który został oskarżony o szpiegostwo. (UPI)

Podwyżka Cen Żywności w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tycznym rządem w Polsce i zmusił go do publicznych przeprosin, co jest faktem raczej niezwykłym w tym ustroju. Następnym posunięciem rządu było zwolnienie kilku pracowników z zajmowanych stanowisk. Prasa polska pogratulowała gen. Jaruzelskiemu zręcznego załatwienia całej sprawy. Reakcja społeczeństwa natomiast była mniej entuzjastyczna. Ogół Polaków uważa, że przeprosiny rządu za proponowaną podwyżkę nie mają żadnego znaczenia i ceny na artykuły spożywcze stopniowo będą podnoszone.

Społeczny protest przeciwko podwyżce cen masła ma swoje źródło w tym, że jest ono w obecnej sytuacji zaopatrzeniowej podstawowym składnikiem diety przeciętnego Polaka.

Racjonowanie niemalże wszystkich produktów codziennego użytku w Polsce jest faktem niezaprzeczalnym od ponad 2 lat. Jest to jeden z najbardziej widocznych przejawów kryzysu ekonomicznego w Polsce, który zaczął się na długo przed wprowadzeniem stanu wojennego.

Mimo zapewnień rządu polskiego, że tzw. program normalizacji daje rezultaty w postaci polepszenia zaopatrzenia i zwiększenia zaufania społeczeństwa licznie napływające listy protestacyjne społeczeństwa kierowane do rządu mówią co innego.

Warszawa (UPI) — Obchody rocznicy niepodległości 11-go listopada przebiegały w Polsce burzliwie. Dzień ten nie jest oficjalnie uznawanym świętem. Oddziały milicji specjalnie wyszkolone do tłumienia demonstracji rozpędziły w piątek przy pomocy pałek demonstracje w Warszawie, Gdańsku i Krakowie. Największą demonstrację zanotowano w Warszawie, gdzie liczbę zabranych oblicza się na ok. 7000 osób. Policja przygotowała do akcji działka wodne we wszystkich trzech miastach, ale nie zostały one użyte. Demonstranci wznosili okrzyki "nie ma wolności bez Solidarności".

Minister Kostaryki Podał Się Do Dymisji

(UPI) — W wyniku sporu pomiędzy ministrem spraw zagranicznych a prezydentem Luisem Alberto Monge, min. spraw zagr. Fernando Volio Jimenez zrezygnował ze swego stanowiska. Różnica zdań dotyczyła zasięgu pomocy Stanów Zjednoczonych dla rebeliantów zwalczających reżym nikaraguański.

"Doszedłem obecnie do konkluzji, że nie mogę wykonywać obowiązków związanych ze sprawowaniem mego stanowiska — z powodu wielu ingerencji utrudniających wykonywanie tych obowiązków" — oświadczył min. spraw zagr. Jimenez. Minister spraw zagranicznych Kostaryki podał się do dymisji po niedzielnym spotkaniu z prez. Monge.

Zapowiedź Strajku Powszechnego Na Filipinach

Manila (UPI) — Opozycja filipińska zwalczająca prez. F. Marcosa zapowiedziała zorganizowanie w dniu 28 listopada strajku powszechnego. Dzień ten jest dniem urodzin zamordowanego przywódcy opozycji R. Aquino. Strajk objąć ma cały kraj.

Dzisiaj zgromadzenie narodowe ma zatwierdzić szereg reform wyborczych, które podane będą w styczniu pod referendum. Wśród propozycji znajduje się m.in. projekt utworzenia mniejszych konstytuant oraz wprowadzenia do komisji nadzorującej wybory przedstawicieli opozycji.

Prezenty Dla Grenadczyków

St. George's, Grenada (UPI) — Przedstawiciele amerykańskich władz wojskowych na Grenadzie otworzyli w czwartek znajdujące się na wyspie magazyny, pełne dóbr kubańskiej produkcji. Żołnierze USA, występując w roli Robin Hoodów zaprosili tam ubogą ludność wyspy i ku nieopisanej radości obywateli oświadczyli, że każdy może wziąć sobie wszystko, na co będzie miał ochotę.

W magazynach znajdowała się puszkowa żywność, artykuły kosmetyczne, olej, torby z cementem, podręczniki szkolne, akcesoria hydrauliczne i fryzjerskie, a nawet produkowane na Kubie rękawice baseballowe.

Oprócz niespodziewanego Swiętego Mikołaja, Grenadczycy musieli również w czwartek przyjąć do wiadomości niemiłe informacje, przekazane przez brytyjskiego gubernatora generalnego wyspy, Paula Scoona.

Zanim proces przywracania demokracji stanie się tam faktem, ludność musi pogodzić się z pewnymi ograniczeniami, koniecznymi po zlikwidowaniu niedawnego, marksistowskiego reżimu. Gubernator Scoon przekazał zatem treść dekretu, który zakazuje publicznych zgromadzeń, uprawnia do zatrzymywania podejrzanych bez nakazu aresztowania oraz wprowadza rządową cenzurę.

Jedyna wydawana na wyspie gazeta, "The Free West Indian" wstrzymała druk w dniu, w którym wojska Stanów Zjednoczonych dokonały tam zbrojnej interwencji. Lokalna rozgłośnia radiowa, Radio Wolna Grenada, zostało w tym samym czasie poważnie uszkodzone na skutek wybuchu bomby. Obecnie rozgłośnia nadaje się już ponownie do użytku i jest zajmowana przez przedstawicieli armii amerykańskiej, toteż nie wiadomo, czy dostosują się oni do dekretu o cenzurze.

Gubernator Scoon zaznaczył w czwartkowym wystąpieniu, że zakaz zgromadzeń nie obejmuje kościołów oraz wszelkich konferencji, dotyczących spraw gospodarczych.

Uzupełnienie

W przedstawieniu norwidowskim, o którym recenzja ukazała się w czwartkowym wydaniu "Dziennika", rolę Muchanowa grał Janusz Letko. W wydrukowanych wcześniej programach przedstawienia podano, że rolę tę grał inny aktor. Uzdolnionego wykonawcę Muchanowa przepraszamy za pomyłkę.

Rynek Spożywczy w PRL Nadal Ubogi

W sklepach pojawiło się obecnie nieco więcej artykułów żywnościowych. Wynika to jednak nie tyle z dostatecznego zaopatrzenia, co z zawrotnych cen wielu produktów. Sporo rodzin nie może sobie pozwolić nawet na wykupienie mizernych przydziałów kartkowych.

W zupełnie innym jednak świetle przedstawiają sytuację rynkowe środki masowego przekazu PRL. Reporter "Życia Warszawy", oceniając produkcję przemysłu spożywczego stwierdził wręcz, że "powodów do zachwytów jest równie wiele co narzekań".

Podziwu tego nie podzielają zapewne ci, którzy nadal muszą wyczekiwać w kolejkach i dokonywać prawdziwie ekwilibrystycznych wysiłków, aby zdobyć coś dla siebie i swoich rodzin.

Nie zanosi się przy tym na rychłą poprawę. I tak z danych przemysłu mięsnego wynika, że kartki na jego przetwory obowiązywać będą jeszcze długo. Skup mięsa w tym roku, choć większy, niż przewidywano, jest niższy od ubiegłorocznego. Perspektywy na rok przyszły też nie są optymistyczne.

Przyszłoroczna prognoza głosi, że skup wyniesie 1,655 mln ton żywca, po przeliczeniu na wagę ubitych zwierząt. Będzie to o 105 tysięcy ton mniej niż w bieżącym roku.

Przemysł zbożowo-młynarski skupił w tym roku 4.2 mln ton zbóż, a zatem więcej niż przed rokiem. Nie oznacza to jednak, że będzie można zrezygnować z importu zbóż. Skupiono 2.4 mln ton żyta, co przy dotychczasowym spożyciu wystarczyłoby na dwa lata. Pszenicy natomiast jest tylko 1.2 mln ton. Zwykle na chleb w Polsce zużywa się jednak mąkę pszenną. Piekarze bronili się przed pieczeniem chleba żytniego rękami i nogami. Mają oni otrzymać mąkę lepszą, jaśniejszą tzw. 650-tkę. Bodźce finansowe mają, wedle przewidywań, zrekompensować dłuższy czas wypieku żytniego chleba. Efekty tych przedsięwzięć ocenią konsumenci.

O efektach przetwórstwa owocowo-warzywnego rozprawia się długo i namiętnie. Kompotów, dżemów i powideł oraz innych przetworów jest pod dostatkiem. Są one jednak drogie.

Przemysł i handel musi jednak jeszcze wiele pracować nad tym, aby na to, co wypuszcza na rynek, stać było ludzi i jeszcze żeby to było smaczne. W tym sezonie przetwórnie zrzeszenia "Fruktopol" przerobiły o 50 tys. ton warzyw więcej niż przed rokiem Było to możliwe dzięki dobremu urodzajowi pomidorów. Przecierów i koncentratów oraz soków pomidorowych być może nie zabraknie. Nie zabraknie, jeśli będą opakowania. Na razie trzy czwarte koncentratów znajduje się w beczkach, bo puszek nie ma.

Wedle oficjalnych doniesień niektóre cukrownie mają już teraz kłopoty z wywiezieniem cukru. W Łapach i Ropczycach magazy są zawalone. O zniesieniu kartek na cukier — mimo tych entuzjastycznych relacji — na razie jednak głucho.

Dwaj Policjanci Oskarżeni o Gwałt

19-letnia kobieta oskarżyła dwóch policjantów o zgwałcenie jej w wozie policyjnym. Incydent wydarzył się rzekomo w nocy z piątku na sobotę. Nie ujawniono nazwisk oskarżonych policjantów, mają się dzisiaj zgłosić na przeesłuchania do policji. Od soboty zostali zawieszeni w obowiązkach służbowych, na czas trwania dochodzeń. Podobno ofiara rozpoznała policjantów na posterunku policyjnym.

Vito Marzullo Nie Będzie Komitymanem

Alderman 25 wardy, sędziwy Vito Marzullo podał do wiadomości, że nie będzie się już ubiegał o stanowisko komitymana swej wardy. Zdaniem 86-letniego aldermana nadszedł czas, aby funkcje tę przejął ktoś młodszy.

Podobno, ald. Marzullo bardzo chciałby, aby stanowisko to objął reprezentant stanowy Marco Domico, aktywny w pracy partyjnej na terenie 25 wardy.

Po raz pierwszy na stanowisko komitymana Marzullo został wybrany w 1952 r. Piastuje je od tego czasu, podobnie jak reprezentuje mieszkańców 25 wardy w Radzie Miejskiej.

W partii demokratycznej aktywny jest od 1919 r.

Przeciw Reklamom

Kilka organizacji obywatelskich bardzo ostro sprzeciwiło się niedawnej decyzji podjętej przez CTA, aby na wiaduktach kolejki CTA, której tory przebiegają nad ulicami śródmieścia, umieścić neonowe reklamy. Wielu uważa bowiem rozwieszenie takich reklam za oszpecenie śródmieścia.

CTA zdecydowało się na prowadzenie reklam, ponieważ przyniosą one spore dochody. Okazało się, że Rada Miejska po przeanalizowaniu propozycji zatwierdziła pozwolenie reklamowania różnych towarów na wiaduktach w śródmieściu jeszcze w czerwcu.

Odwołano Poszukiwania

Straż ochrony wybrzeża odwołała akcję poszukiwania statku, który wzywał pomocy w piątek. Mimo usilnych poszukiwań nie zdołano znaleźć ani statku ani ewentualnych rozbitków. Wczoraj wieczorem, w dziennikach telewizyjnych stwierdzono, że jest duża możliwość, iż "SOS", jakie nadano przez radio było zwykłym żartem.

Rekordowa Grzywna "Amwayu"

Toronto. (UPI) — Korporacja "Amway," potężna, międzynarodowa instytucja, która tysiącom ludzi obiecuje szansę zrobienia fortuny, zapłaci rekordową grzywnę, wysokości $20.25 mln amerykańskich.

"Amway," najbardziej rozpowszechniony w Stanach, posiada również silne przedstawicielstwo w Kanadzie.

Firma, która zajmuje się głównie produkcją artykułów chemicznych, kosmetyków, oraz sprzętów gospodarstwa domowego, działa na zasadzie "sklepu bez ścian," czyli sprzedaje swoje produkty poprzed ogromne rzesze indywidualnych pośredników.

W latach 1965-1980 korporacja wyeksportowała ze Stanów Zjednoczonych do Kanady produkty o łącznej wartości ponad $22.32 mln amerykańskich, czyli $28 mln kanadyjskich.

Ostatnio ujawniono, że produkty te nie zostały poddane opłatom celnym, ich import był zatem niezgodny z prawem kanadyjskim. Rząd Kanady poniósł w tej sytuacji poważne straty finansowe.

Prawnik, reprezentujący "Amway," Otto Stolz oświadczył, iż działanie korporacji było nieświadome i nie wynikało bynajmniej ze złej wol, bądź chęci oszukania władz kanadyjskich.

Stanowiło ono wynik nieporozumienia pomiędzy zarządem kompanii, a jej doradcami.

Inny prawnik, David Humphrey zapewnił, że "Amway" oraz "Amway Canada Ltd" niezwłocznie uiszczą grzywnę, wystawiając czeki na sumę $20.25 mln.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, śp.

Helena Brzezinska

(z domu Kozłowska)
(żona śp. Romana, Kapitana Wojsk Polskich na Zachodzie)
była urzędniczka Biur ZNP

po ciężkiej i długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go listopada 1983 roku, o godzinie 1:15 w nocy, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 7-ej wieczorem i we wtorek od godziny 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go listopada, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Władysława (Msza Św. o godzinie 11-ej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążony:

Wiktor Sawicki, brat; oraz dalsza rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmują się:
Casey-Laskowski i Syn.
Telefon: 777-6300. (14, 15)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, i szwagier nasz, śp.

Stanisław Dusza

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go listopada 1983 roku, o godzinie 10:00 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, po godzinie 3-ej po południu, i we wtorek od godziny 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła St. Viator (msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stella (z domu **Dusza**), żona; **Sgt. Fryderyk U.S.A.F.** i **Ryszard**, synowie; **Katarzyna** (z domu **Smola**), matka w Polsce; oraz wielu szwagrów i szwagierek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.

UWAGA! Ukazał się już z druku nowy wielki UWAGA!
KALENDARZ POLSKI na rok 1984

KALENDARZ POLSKI NA ROK 1984

o 452 stronach druku, który jest przebogaty w treść z każdej dziedziny wiedzy naukowej i praktycznej, dając Czytelnikowi tysiące przeróżnych opisów z wiadomościami na każdy dzień w ciągu całego roku. Słusznie dawno już ocenili nasi Rodacy przydatność KALENDARZA POLSKIEGO w każdej Rodzinie Polskiej, zwiąc go najlepszym poradnikiem encyklopedycznym, który uczy, radzi, wyjaśnia i przysparza wiele radości i zadowolenia. Radzimy wszystkim pospieszyć się z zamówieniem z uwagi na ograniczony nakład.

Pamiętajcie, że KALENDARZ POLSKI jest najcenniejszym prezentem na GWIAZDKĘ — IMIENINY i URODZINY.

Cena nowego KALENDARZA POLSKIEGO łącznie z opłatą pocztową wynosi tylko $12.00. Zamówienia łącznie z wpłatą kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Pocztowym (C.O.D.)
Nie Wysyłamy

40 Milionów Ludności w Polsce w 1996 Roku?

Pod koniec 1982 roku Polska miała, wedle danych Głównego Urzędu Statystycznego, 36,3 mln mieszkańców, w tym 12,7 mln mężczyzn i 18,6 mln kobiet. GUS przewiduje, że w 1985 roku liczba Polaków mieszkających w ojczyźnie przekroczy 37 mln, a w 1996 roku osiągnie 40 miljonów.

Nadal pogłębiać się jednak będzie przewaga kobiet. O ile w miastach — pisze "Życie Warszawy" — postępuje proces feminizacji, to na wsi odwrotnie. Dysproporcje obejmują zwłaszcza młodsze roczniki.

Zdaniem demografów, może to niekorzystnie wypłynąć na przyrost ludności wiejskiej. Młodzi rolnicy mają dziś poważne problemy ze znalezieniem kandydatki na żonę. Na wsi pozostaje bowiem coraz mniej kobiet.

Znamienne też, że od wielu lat więcej przedstawicielek płci żeńskiej aniżeli mężczyzn odchodzi do miast. Ostatnio jednak migracja ludności wiejskiej wyraźnie zmalała: z 210 tys. w 1979 do 143 tys. w 1982 r. — wedle przewidywań — i będzie coraz mniejsza. Młodych pragnących szukać szczęścia w mieście — a oni stanowią większość migrantów — coraz częściej odstrasza drożyzna i trudności mieszkaniowe.

Wydłużanie się okresu oczekiwania na mieszkanie do 15 lat i więcej może opóźnić wstępowanie w związki małżeńskie, a w efekcie spowodować spadek urodzeń. Wyniki badań demograficznych prowadzonych w wielu krajach dowodzą bowiem, że liczba dzieci w rodzinie pozostaje w ścisłym powiązaniu z wiekiem nowożeńców. W 1982 r. Polska miała najwyższą od 22 lat liczbę urodzeń — aż 702 tys., ale w 1983 przewiduje się 606 tys., a na początku lat dziewięćdziesiątych już tylko 620 tys.

Przyrost naturalny Polska zawdzięcza przede wszystkim kobietom wiejskim, lecz i tam obserwuje się wyraźny trend spadkowy. Podobnie jak i w mieście upowszechnia się model małej rodziny.

O przyroście naturalnym decyduje nie tylko liczba urodzeń, ale również poziom umieralności. Wciąż niepokojąco duża jest śmiertelność noworodków do pierwszego miesiąca życia. Demografowie zaobserwowali pewną prawidłowość — im starsze matki, tym wyższa umieralność wśród niemowląt. Z każdym następnym porodem maleje szansa przeżycia dziecka.

Niepokojąca jest również tzw.nadumieralność mężczyzn. W Polsce zjawisko to przybrało zdecydowanie dramatyczny obrót. W 1980 r. współczynnik zgonów męższczyzn w niektórych grupach wieku był wyższy niż w 1950. Statystyczny Polak w momencie urodzenia ma szansę przeżycia tylko 67 lat, podczas gdy Polka — ponad 75.

W grupach wieku 0 — 40 lata obserwuje się większą umieralność na wsi, zaś powyżej 45 roku życia — w mieście. Najczęstszą przyczyną układu krążenia, nowotwory, urazy, układu krążenia, nowotwodry, urazy, wypadki i zatrucia.

Mimo iż mężczyźni żyją za krótko, najbliższe lata będą charakteryzowały się dalszym wzrostem populacji w wieku poprodukcyjnym. O ile w 1982 r. wynosiła ona 4,3 mln, to w 1990 dojdzie do 5,6 mln, a w 2000 — do blisko 6 mln.

Wzrost liczby ludzi starszych rodzi problemy, których rozwiązanie już dziś napotyka na spore trudności. Zbyt mało jest domów opieki społecznej, zakładów dla przewlekle chorych, oddziałów geriatrycznych. Nie wyczerpuje to oczywiście listy potrzeb.

Drugą większą grupą pozostającą na utrzymaniu pracujących jest populacjaosób w wieku przedprodukcyjnym. Z prognozy GUS wynika, z przewidywanym zmniejszeniem zmaleje. Má to bezpośredni związek z przewidywanym zmnuejszeniem się liczby urodzeń. Natomiast do 1986 r. przybywać będzie dzieci w wieku przedszkolnym, po czym nastąpi spadek. Należy spodziewać się też kolejnego wyżu demograficznego dzieci i młodzieży w podstawówkach. Osiągnie on szczyt w 1990 r. — 5,2 mln, i będzie większy niż w latach sześćdziesiątych.

Efekty wyżu szczególnie odczuje 10 województw, m.in. warszawskie, katowickie,szczecińskie i poznańskie. Zrodzi to poważne problemy tym bardziej, że już teraz warunki lokalowe szkolnictwa podstawowego, zwłaszcza w miastach, są bardzo trudne.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania przewiduje, że do 1985 r. należałoby wybudować 2,3 tys. przedszkoli i 2 tys. szkół podstawowych, a do 1990 dalszych 2,2 tys. przedszkoli i 2,2 tys. szkół. Tymczasem, oceniając możliwości, wiadomo już, że nie wybuduje się nawet 30% potrzebnych obiektów.

Zaległości nie zostaną więc zlikwidowane, przeciwnie — narosną nowe. Jeszcze nie tak dawno, bo w latach 1971-80, hojną ręką oddano prawie 1900 obiektów szkolnych na inne cele.

Umiejętność perspektywicznego myślenia nigdy nie była jednak mocną stroną władz PRL.

Marywil

Spacerując po Warszawie śladami królewskiej rodziny Sobieskich, zajrzeć trzeba na pl. Teatralny.

Żaden z istniejących tu gmachów nie jest w jakikolwiek sposób związany z osobą zwycięzcy spod Wiednia, ale przed 160 laty w miejscu obecnego Teatru Wielkiego stał rozległy budynek wzniesiony przez Marysieńkę w 1696 r., już po śmierci króla.

Od imienia fundatorki zwał się on Marywilem. Miał kształt pięciokąta i mieściły się w nim sklepy, składy towarowe, banki, kawiernie, sale redutowe i kaplica pw. Najświętszej Maryi Panny.

Na obszernym dziedzińcu handel trwał od rana do nocy. Pieniądze za wynajmowanie lokali w Marywilu zasilały oczywiście szkatułę praktycznej królowej.

W późniejszych czasach gmach został rozebrany, by zwolnić miejsce pod budowę opery. Dziś pamięć o Marywilu przetrwała jedynie w nazwie winiarni, znajdującej się u zbiegu ulic Senatorskiej i Niecałej.

Baby Cuddler!

7076

by Alice Brooks

Bunting turns into a robe—mom will love this clever gift!

Bunting laces up the front for baby's warmth. Converts to a cozy robe later on. Crochet of synthetic worsted with contrast trim. Pattern 7076: easy-to-follow directions.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG. Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $1.50

ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
101-Quilt Book Collection 1

CHICAGO. — Australijski magnat Ruper Murdoch w czasie konferencji prasowej na której ogłoszono sprzedaż "Sun-Times" (UPI)

Polish Theme Highlights Washington State Bicycle Print

A Polish theme is featured on a 1983 bicycle race print for a Washington State city. Port Townsend, Washington's Victorian seaport, annually holds a bicycle race in August that features an international theme. This year, as a salute to the Polish peoples' struggle for more freedom, a Polish theme was chosen and a limited-edition art print was commissioned.

sented the Port Townsend race organization with a Solidarity pin from Poland.

The print features the race date and number in Polish and has Solidarity hand done on the racer's leg. It is silk-screened, limited edition of 125 in seven colors, with a gold and silver hand done on each print by artist Mariii Lockwood. All prints are signed and numbered by the artist.

This year's bike race featured 300 cyclists racing on Port Townsend's streets on August 28. During the races, several members of Seattle's Polish Home Association, including two who were imprisoned in Poland for Solidarity membership, were pre-

Prints measure 20 by 26 inches and are printed on high quality rag paper.

Prints can be ordered for $35 each, plus $3 postage and handling from Tour of Port Townsend, c/o Craig Dennis, 1127 Adams St., Port Townsend, WA 98368. Checks or money orders are accepted.

Port Townsend is a city of 6,000 people, located at the Northeast corner of the Olympic Peninsula at the entrance to Puget Sound.

ABOUT THE ARTIST

Mariii Lockwood's art, besides appearing on the 1983 print, also was featured on the French theme 1981 bike race print with Italian theme 1982 print. Her art has graced the covers of Cycling U.S.A. and Port Townsend Leader.

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"
Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiekolwiek błędy drukarskie ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

W przypadku nieumieszczenia ogłoszenia w ustalonym dniu, ogłoszenie takie będzie miało pierwszeństwo do umieszczenia go w czasie ponownie wybranym przez klienta — i tylko tyle razy, ile zostało ustalone w pierwotnym zamówieniu. Żadne inne wymagania klienta w związku z takim ogłoszeniem, NIE MOGĄ BYĆ UWZGLĘDNIONE!

Klient natomiast ma prawo wycofać takie ogłoszenie i otrzyma zwrot wpłaconej sumy — bądź też zamówić inne ogłoszenie na ponownie ustalonych warunkach.

Z reklamacją proszę się zwracać do DZIAŁU OGŁOSZEŃ DZWONIĄC: 286-0141.

Administracja Dziennika Związkowego

Support the March of Dimes
BIRTH DEFECTS FOUNDATION
THIS SPACE CONTRIBUTED BY THE PUBLISHER

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. Central-Fullerton. 637-0439.

★ Pomoc Domowa

LIVE-IN HOUSEKEEPER BABYSITTER WANTED
Good salary, nice room and board.
441-8897 — after 6 P.M.

★ Praca Żeńska

ASSISTANT OFFICE MANAGER
Excellent opportunity for an experienced and ambitious person. Must know all phases of office work and write and speak fluent English. Good salary.
973-7070

EXPERIENCED SEAMSTRESS NEEDED
N. Michigan Ave.
English speaking only.
943-2828

Experienced YOUNG OR RETIRED PERSON
Needed for small construction office —part time. Must speak English and Polish. Some typing. Apply at
1650 N. DAMEN AVE.

DOSWIADCZONA do szycia na maszynie "Merrow overlock." Telefon 286-8884.

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów na pełny lub część czasu. Tel. 227-0649.

★ Praca Męska

MAINTENANCE
We are seeking an individual with maintenance and electrical experience within the corrugated paper industry.
If your background qualifies you, please call
BELL FIBER PRODUCTS CORP.
568-6210
Interviews Will Be Granted By Appointments Only (EOE)

DOSWIADCZONY TOKARZ
Przynajmniej 5 lat doświadczenia. Firmowe świadczenia. Zgłaszać się:
RAJNER QUALITY MACHINE COMPANY
4517 W. Thomas St. • Chicago, Ill.

Electric Motor, Journeyman, Repairman, Experienced
DC and AC Winding
Heavy on Electric Motor Machine Work and Troubleshooting
427-2604
EBLING ELECTRIC CO.
426 S. CLINTON • Chicago, Ill.

POTRZEBNY piekarz od zaraz. Tel. 889-3750.

MĘŻCZYZNA do różnych prac koło domu — cały tydzień lub weekend. Tel: 545-7707.

★ Praca

Potrzebny Wykwalifikowany KUCHARZ oraz BARTENDER lub BARTENDENTKA
Tel. 384-3260

DENTAL ASSISTANT
Need Bilingual Polish — English speaking person for Dental Office.
Call Mrs. Sanders
738-0762

Potrzebni Pracownicy
Do Prac janitorskich na pełny lub część etatu. Do: Arlington Heights, Elk Grove Village, Oak Brook, Northbrook, Downers Grove, południowe okolice Chicago.
Tel. 833-6775 od 4-5 Ppł.

CUSTOM MADE FUR COATS
Top quality wholesale furs. Full time or part time. Call for an appointment.
823-1151

WYKSZTAŁCONA OSOBA
(Wykształcenie Humanistyczne)
Dobry angielski, kilkuletnie doświadczenie zawodowe wymagane. Bez ofert pisemnych prosimy nie zgłaszać się.
KSIĘGARNIA 2886 Milwaukee

★ Praca

** EXCELLENT OPENINGS IN JASPER, ALBERTA CANADA **
CHEF & SOUS CHEF
NEEDED — 5 OR MORE YEARS EXPERIENCE. WORK IN A LOVELY HOTEL WITH A FRIENDLY ATMOSPHERE, WONDERFUL WORKING CONDITIONS.
SEND RESUME OR CALL (403) 852-5111
SANDRA BOWLING
SAWRIDGE HOTEL JASPER
P.O. BOX 2080 JASPER, ALBERTA CANADA TOE IEO

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych i "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. A. Gil. 966-5831

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. "Towings". ..... 286-6682.

★ Koty

PIĘKNE, młode, rasowe kotki oddam w dobre ręce..... 545-3443

★ Interesy

DELI-SNACK SHOP
Long established north side deli, full carry out and catering operations. Gross sales $175,000. $40,000 terms. Contact Mr. Barry
564-5566 or 267-2000
For Appointment

OTWORZ SKLEP ZE SPRZĘTEM VIDEO
The Video Connection, kompania publiczna i największy w Ameryce łańcuch sklepów video, sprzedających i wypożyczających wszelkiego rodzaju filmy i sprzęt video, stwarza możliwość posiadania "jak najbardziej na czasie" agencji. Bądź obecny na BEZPŁATNYM SEMINARIUM. Otrzymaj nasze "tajne" wskazówki określające najskuteczniejszy program sklepów detalicznych lat 80-tych. Następnie porozmawiaj z naszymi "dealerami." Wymagane minimum $55,000 kapitału, włączając potrzebny do zaczęcia towar. Oferty tylko poprzez prospekty.
Zadzwońcie Na Nr.: 800—421-7756

RESTAURACJA, LOUNGE I PIZZA NA WYNOS
Z pomieszczeniem na 80 osób. Budynek, interes i wyposażenie + 2 mieszkania. Ponad $250,000 dochodu rocznie. Właściciel musi przedać z powodu choroby. Cena $190,000. ⅓ wpłaty i właściciel udzieli pożyczki na 10%.
Dzwonić między 4-8 ppł.
863-9412 — Pytać o Chuck lub Besie.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Rozmaite

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ MEBLE

2 KANAPY jak nowe, super tanio sprzedam. 298-7632 lub 824-1542.

★ Do Wynajęcia

WRIGHTWOOD & CENTRAL PARK
4 Rooms — 2 Bedrooms
2nd Flr. — Panelled. — $275.
AVAILABLE NOW.
736-2424

4 POKOJE do wynajęcia. Marianowo. Depozyt. Tel. 278-2781.

BELMONT-Pulaski. 1 bedroom, decorated. $300. Tel. 465-6480.

2 MIESZKANIA do wynajęcia. 6 dużych pokoi z dywanami. 5053 N. Winchester i 4 pokoje 825 N. Western. Tel. 275-5418.

CZWORKA do wynajęcia. ... 227-4125.

4 POKOJE. Jackowo. Tel. 282-0882.

5 NIEUMEBLOWANYCH pokoi dla małżeństwa, 4 lub 5-ciu samotnych mężczyzn. Chicago Ave. 421-2581.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Policjanci Skrytykowali Decyzję Stanowego Sądu Najwyższego

Wstrzymującą Karę Śmierci Dla Dwóch Morderców

Zdaniem prezesa związku zawodowego zrzeszającego policjantów chicagoskich Johna Dineena, Najwyższy Sąd Stanowy myśli wyłącznie o przestępstwach zupełnie nie biorąc pod uwagę ofiar.

Wypowiedź Dinnena związana jest z ostatnią decyzją Sądu Najwyższego, nakazującą zawiesić karę śmierci wyznaczoną dla dwóch mężczyzn, skazanych za morderstwa. W jednym wypadku sąd nakazał przeprowadzenie ponowne całego przewodu sądowego, w drugim, nowe przesłuchanie odnośnie samego wyroku.

W pierwszym wypadku, chodzi o sprawę 30-letniego Monroe Lampkin, który został uznany winnym zamordowania trzech osób w tym dwóch policjantów stanowych na szosie Ill. 57 w 1979 r. Ofiarami Lampkina byli: policjant stanowy Michael McCarter, policjant miejscowości Paxton William Caisse, oraz Donald Vice, szwagier Caisse.

Lampkin wraz ze swymi braćmi uciekali przed ścigającymi go wozami policyjnymi. Policjanci chcieli zatrzymać uciekających za to, że jechali zbyt szybko. Kiedy jednak zatrzymano uciekający wóz, rozpoczęła się strzelanina, w której zginęli policjanci i dwaj bracia Lampkina. W wyniku rozprawy skazano Lampkina na karę śmierci.

Sędziowie Sądu Najwyższego analizując ponownie dokumenty sprawy uznali, że powinno się przeprowadzić przewód jeszcze raz, ponieważ niepotrzebnie sędzia pozwolił na zeznania jednego ze świadków, który twierdził, iż Lampkin już poprzednio groził policji. Uznano te zeznania za tendencyjne, które mogły zmienić zdanie ławników.

W drugiej sprawie, w której polecono ponowne rozpatrzenie wyroku wydanego na Roberto E. Remirez, zostan on oskarżony o zamordowanie policjanta, który pełnił służbę strażnika w banku na przedmieściu Lincolnwood. Ramirez chciał obrabować bank, a kiedy strażnik złapał go na gorącym uczynku, zidentyfikował się jako policjant, został zabity na miejscu. Wypadek ten miał miejsce w 1977 r.

Krytykując decyzję sądziowską Dineen stwierdził, że sędziowie zbyt mocno troszczą się losów morderców. nie zwracając uwagi zupełnie na ofiary.

Były Wiceprezes Banku Skazany Za "Pranie" Pieniędzy

Kenneth Straub, lat 49, były wiceprezes banku National Republic został skazany na 6 miesięcy więzienia za swój udział w "praniu" pieniędzy pochodzących z handlu narkotykami. Sędzia federalnego sądu okręgowego John F. Grady skazując Strauba powiedział, że wyrok ten ma być ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy nie przestrzegają prawa, licząc w ten sposób na szybki zarobek.

Straub przyznał się do przyjęcia, w latach 1978-79 $2.5 mln od Edwarda Fields, przemysłowca chicagoskiego, który przynosił do banku pieniądze pochodzące ze sprzedaży kokainy. Banknoty te, większość z nich podarte, zbrudzone, wymieniał Fields na nowe przy pomocy Strauba. Fields i 17 członków szajki przemytniczej oczekuje rozprawy sądowej w związku z handlem narkotykami.

Wytoczono też po raz pierwszy w historii sądownictwa proces przeciwko bankowi jako instytucji. Bank otrzymał karę grzywny w wysokości $15,000 za ukrycie dwóch transakcji handlowych. Przepisy federalne wymagają bowiem przekazania władzom informacji o wszystkich transakcjach pieniężnych powyżej $10,000.

Jeżeli Kenneth przestrzegałby przepisów władze nie musiałyby prowadzić śledztwa kilka lat oraz aresztowania dopiero niedawno Edwarda Fields i innych — powiedział Grady. Adwokat Strauba twierdził, że jego klient nie mógł wiedzieć skąd pochodzą pieniądze. Nie zgodził się z tym sędzia Grady. "Pieniądze tego typu, przynoszone do banku w taki sposób, mogą pochodzić tylko z nielegalnych źródeł, a więc prawdopodobnie z handlu narkotykami" — powiedział Grady. "To właśnie bankierzy nieprzestrzegający przepisów pomagają w rozszerzaniu się handlu narkotykami" — dodał.

Obrońca Strauba, Samuel V. P. Banks, wystąpił z prośbą, aby wyrok zawieszono, twierdząc, że jego klient został i tak ukarany, przez stratę domu, pracy i rozwód. "Nie pozostało mu nic" — powiedział Banks.

Sędzia Grady stwierdził jednak, że musi wyrokiem ostrzec wszystkich bankierów i wyrok 6 miesięcy będzie tym "minimum" koniecznym do ostrzeżenia.

CTA Kupiła 363 Autobusy Od Firmy Kanadyjskiej

Chicagoska Agencja Transportu (Chicago Transit Authority — CTA) podpisała kontrakt z kanadyjską firmą Flyer Industries Inc. z Winnipeg na budowę 363 nowych autobusów. Firma kanadyjska jest w tej chwili w końcowej fazie dostarczenia CTA 200 autobusów zamówionych w ubiegłym roku. Nowe autobusy będą kosztowały CTA $50.8 mln.

Prezes firmy Flyer, Kenneth F. Clark przyrzekł radzie CTA, że autobusy zostaną złożone w Chicago, ponieważ jak przewidują przepisy, końcowa faza produkcji przy sprzęcie zakupionym za fundusze federalne musi odbyć się na terenie Stanów Zjednoczonych. Po podpisaniu umowy, CTA udostępniła nazwę firmy, która będzie brała udział w ostatniej fazie produkcji. Jest nią firma Lawson National Distributing Co., która powstała zaledwie 5 lat temu.

Palmer Bowser Jr., wiceprezes firmy Lawson oznajmił, że prowadzone są negocjacje w sprawie kupna hali fabrycznej należącej dawniej do firmy Schwinn Bicycle Co., gdzie składano rowery. Hala fabryczna mieszcząca się przy 4444 W. Ohio została zbudowana stosunkowo niedawno, 8 lat temu i ma powierzchnię 100,000 stóp kwadratowych.

Przewiduje się, że składanie autobusów rozpocznie się już za trzy miesiące i według przyrzeczenia firmy Flyer zakończy się za 12 miesięcy. Robert Mier, zatwierdzony niedawno na stanowisko komisarza departamentu d/s rozwoju ekonomicznego miasta oświadczył, że istnieje możliwość sprzedania obligacji miejskich, co pomoże w zakupie hali fabrycznej dla firmy Lawson.

Autobusy będą kosztowały CTA $139,100 każdy. Nowe autobusy podobnie jak te które dostarczane są obecnie, nie posiadają klimatyzacji, mają natomiast otwierane okna.

POINT SALINES, GRENADA.—Dyplomaci libijscy, kubańscy i sowieccy w drodze na lotnisko, aby wrócić do krajów skąd przybyli na Grenadę. (UPI)

TRYPOLIS, LIBAN. — Przywódca PLO Yasser Arafat w rozmowie z dziennikarzami, w obozie niedaleko Trypolisu, 6 listopada 1983 r. (UPI)

Agenci Biura Skarbowego Przeprowadzili Rewizję

W 24 Mieszkaniach Osób Podejrzanych o Gamblerstwo

W niedzielę po południu, dokładnie o godz. 4, w 27 mieszkaniach osób podejrzanych o powiązania ze światem przestępczym, szczególnie zaś o to, że przyjmują nielegalne zakłady na wyniki meczów sportowych, agenci biura skarbowego Internal Revenue Service przeprowadzili szczegółowe rewizje.

Jak zaznaczył rzecznik IRS, celem niedzielnej akcji nie było aresztowawanie podejrzanych, ale zebranie ewidencji, która pomoże w przyszłości zlikwidować centra nielegalnie przyjmowanych zakładów — hazardu, który uważany jest za najbardziej dochodowym "przedsięwzięciem" prowadzonym przez mafię gangsterską.

Wraz z rewizjami na terenie metropolii chicagoskiej, agenci ze stanu Wisconsin przeprowadzili podobne rewizje w niektórych domach w miejscowościach Kenosha, Delevan i Rover.

W Chicago, między innymi przeprowadzono rewizję w domu 65-letniego Ernesta Infelice, uważanego za jednego z najpoważniejszych "bosów" gangsterskich, który prowadzi cały system przyjmowania zakładów. Rewizję przeprowadzono również w domach: Louisa Marino (w Lombard), Williama Jahody (w Long Grove). Obaj wymienieni uważani są za "przybocznych" gangsterskich przywódców.

Zdaniem rzecznika IRS Gay Hugo w czasie wczorajszych rewizji skonfiskowano dokumenty oraz gotówkę, które stanowić będą dowody na to, że podejrzani rzeczywiście przyjmowali zakłady. Podobno interes ten przynosi olbrzymie zyski i jest jednym z podstawowych "źródeł dochodu" mafii.

Władze będą miały jednak poważne trudności w przeanalizowaniu list przyjmowanych zakładów, ponieważ robione są one specjalnym szyfrem. Najpierw trzeba więc będzie poznać szyfr, a dopiero potem postarać się, aby udowodnić, że skonfikowane listy były rzeczywiście listami osób, które stawiały na taką czy inną drużynę. Z informacji, jakie otrzymano wynika, że karani będą jedynie ci, którzy przyjmują zakłady. Osoby zgłaszające zakład nie będą pociągane do odpowiedzialności.

Niedzielne rewizje i konfiskata dokumentów były już trzecią podobną akcją przeprowadzoną przez władze w bieżącym roku.

Cztery Firmy Realnościowe Oskarżone o Dyskryminację

Organizacja znana pod nazwą "Leadership Council for Metropolitan Open Communities, oskarżyła formalnie w ubiegłą środę, cztery firmy realnościowe prowadzące sprzedaż nieruchomości na południowej stronie miasta o dyskryminację rasową.

Organizacja ta przeprowadziła dochodzenia mające ustalić, czy rzeczywiści firmy realnościowe znajdujące się w okolicach Evergreen Park, Oak Lawn, Chicago Ridge, Palos Hills, Palos Heights i Bridgeview starają się kierować potencjalnych kupców w okolice wydzielone dla białych lub czarnych mieszkańców.

Podobno przez kilka tygodni prowadzono śledztwo polegające na tym, że do poszczególnych firm realnościowych wysyłano pary "kupców" — białych i czarnych. Każda z wysłanych par odpowiadała mniej więcej podobnym warunkom stawianym przez firmy realnościowe, tzn. rzekomo zarabiali odpowiednie sumy pieniędzy, mieli posady itp.

Okazało się, że w wypadku rodzin białych, firmy chętnie pokazywały im znacznie więcej domów w dzielnicach zamieszkałych przeważnie przez białą ludność, pomijając zupełnie dzielnice, gdzie mieszkają przedstawiciele wielu ras. W wypadkach "czarnych kandydatów", pokazywano im znacznie mniej domów na sprzedaż i wszystkie, które oglądali znajdowały się w dzielnicah zamieszkałych wyłącznie przez ludnść czarną.

Zdaniem organizacji, postępowanie takie jest niezgodne z przepsami prawa, zapewniającymi wszystkim obywatelom, bez względu na ich pochodzenie i przynależność rasową prawo do mieszkania w dzielnicach, jakie sobie wybiorą.

Sprawdzian powyższy przeprowadzono w okresie od czerwca do września br. Obecnie zebrano dość dowodów, aby oskarżyć cztery firmy realnościowe. Podobno na liście podejrzanych znajduje się 10 firm realnościowych, ale nie zdołano jeszcze przeciw sześciu zebrać dostatecznych dowodów aby można je było oskarżyć. Oskarżono następujące firmy:

Regan Corp., 5912 W. 111th St., Chicago Ridge; Busch Brothers Real Estate Co., 10200 S. Cicero Ave., Oak Lawn; Century 21 — Accent, 3923 W. 95th St., Evergreen Park i Red Carpet — Contempo, 10945 S. Cicero Ave., Oak Lawn.

Pamiątki Po Sędzi Hoffmanie

W niedzielę odbyła się licytacja pamiątek jakie pozostawił po sobie zmarły w lecie sędzia sądu federalnego Julius Hoffman. Sprzedano szereg obrazów, statuetek i trzy młotki sędziowskie.

Matka Aresztowana Po Śmierci Dziecka

Policja aresztowała 22-letnią matkę, której 5-cio miesięczna córeczka zmarła w łóżeczku, na skutek uduszenia. Dziecko zostało pozostawione w domu samo, bez opieki. Podobno główka dziecka dostała się pomiędzy pręty łóżeczka i w ten sposób maleństwo zadusiło się. W tym czasie matka poszła do sąsiedniej tawerny.

Konferencja Republikańskich Gubernatorów

W Chicago w czasie ostatniego weekendu rozpoczęła się konferencja republikańskich gubernatorów. W konferencji, która potrwa jeszcze do jutra, bierze udział 15 gubernatorów. Odbywa się ona w Hyatt Regency Chicago. Radzą nad sprawami związanymi z administrowaniem stanami, oraz na temat polityki partyjnej w skali krajowej.

Większość zebranych w Chicago gubernatorów jest przekonana, że w następnych wyborach prezydenckich na pewno będzie kandydował i wygra wybory prezydent Ronald Reagan. Radzą też nad sprawami związanymi z republikańskimi kandydatami na stanowiska gubernatorów.

Nowe Tymczasowe Więzienia Staną w Lincoln i Jacksonville

Gubernator Thompson podał do wiadomości, że podjął już decyzję odnośnie miejsca, gdzie będą budowane dwa nowe, tymczasowe budynki więzienne, w których znajdzie pomieszczenie 750 więźniów.

Jak wiadomo, na mocy ustawy przyjętej przez Legislaturę Stanową w ostatniej sesji zwanej "sesją weta", zgodzono się na wyasygnowanie dodatkowych $30 mln na budowę więzień tymczasowych, znaim, jak stwierdzili ustawodawcy, można będzie oddać do użytku więzienie stare, którego budowa powinna się rozpocząć już niedługo.

Ponieważ więziennictwo stanowe ma poważne trudności z pomieszczeniem stale wzrastającej liczby więźniów, próbowano rozwiązać tę sprawę wprowadzając szereg nowych przepisów. Wśród nich sugerowano, aby niektórych więźniów zwalniać z więzień przed terminem ukończenia odsiadywania przez nich kary. Propozycja ta spotkała się jednak z olbrzymią opozycją zarówno ze strony władz policyjnych, prawniczych, jak też mieszkańców stanu. Jako środek zastępczy przyjęto więc projekt wybudowania dwóch nowych, tymczasowych więzień. Budynki te zostaną zbudowane z prefabrykatów, stąd budowa ich będzie znacznie krótsze niż np. budowa normalnych, trwałych budynków.

Gubernator, który początkowo przeciwny był tymczasowym więzieniom, zdecydował w czwartek, że zostaną one wybudowane w dwóch miejscowościach, które od dawna zabiegały o więzienia. Jeden budynek więzienny zostanie wybudowany w miejscowości Lincoln, drugi w Jacksonville.

W nowych więzieniach będą przebywać więźniowie mniej niebezpieczni, którzy nie będą odsiadywali kary dłuższej, jak około dwóch miesięcy, czyli ci wszyscy, których kary dobiegają końca.

Zbudowanie więzienia w danej miejscowości łączy się z poważnymi korzyściami dla jej mieszkańców, szczególnie, przez zapewnienie stosunkowo dużej ilości miejsc pracy. Tak więc miasteczko Jacksonville może się spodziewać rocznych wpływów dochodzących do $20 mln w ramach uposażeń zatrudnionych w więzieniu mieszkańców oraz pieniędzy zapłaconych lokalnym handlowcom w ramach kosztów zaopatrzenia więzienia.

Więzienie w Lincoln zostanie wybudowane na 75 akrowych terenach, które są własnością stanu, niedaleko innej instytucji więziennej: Logan Correctional Center. W Jacksonville nowe więzienie zostanie wybudowane na terenach należących do miasta i wydzierżawionych stanowi za opłatę $1.

Nie podano jeszcze terminu rozpoczęcia budowy tych więzień.

Miejski Dept. Opieki Społecznej Wobec Poważnego Deficytu

W ubiegły czwartek dziennikarze otrzymali z jedynie sobie wiadomych źródeł notatkę, przeznaczoną wyłącznie dla dyrektora biura budżetowego miasta, w której stwierdzono, że miejskiemu departamentowi opieki społecznej zagraża deficyt w wysokości 6.1 mln. Podobno w notatce tej, napisanej przez Leslie Jacobs — specjalistę od spraw budżetowych, wspomniane jest, iż deficyt powstał na skutek niewłaściwej gospodarki departamentem.

Na czele tego departamentu stoi Lenora Cartright, mianowana na to stanowisko przez byłą mayor Byrne. Zdaniem specjalisty Jacobs'a na skutek grożącego deficytu trzeba będzie zwolnić z pracy przynajmniej 202 pracowników tego departamentu.

Departamen Opieki Społecznej zajmuje się niesieniem pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta. W ramach programów prowadzonych przez ten departament a finansowanych zarówno z funduszy miejskich jak też stanowych i federalnych, udziela się pomocy w formie darów żywności lub odzieży, zapewnia się bezdomnym mieszkania, roztacza się opiekę nad niezamężnymi, nieletnimi matkami itp.

Natychmiast po ogłoszeniu wiadomości o notatce przez dziennikarzy, Lenora Cartright stanowczo zaprzeczyła tym doniesieniom stwierdzając, że nie jest prawdą, jakoby departamentowi groził aż tak wysoki deficyt. Są pewne niedobory, jest możliwość, że trzeba będzie zwolnić z pracy około 77 pracowników, ale nie tak wielu jak informuje notatka.

Mayor Washington zapytany o opinię w tej sprawie odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji. Sekretarz prasowy mayora Mitchell zaznaczył jednak, że sprawa zwolnienia z posad 202 pracowników nie jest niczym nowym, bo rozważano tą ewentualność jeszcze w lecie, gdy zastanawiano się nad poważnymi oszczędnościami administracyjnymi obejmującymi całą administrację miejską. Nikt jednak dotychczas nie otrzymał wypowiedzeń i nie wiadomo, czy ktokolwiek straci posady.

Lenora Cartright stwierdziła jednak, iż prawdopodobnie przy końcu bieżącego roku będzie musiała zwolnić z pracy około 80 pracowników.

Łokatorzy Budynków CHA Grożą Nie Płaceniem Czynszu

Grupa lokatorów z trzech budynków należących do chicagoskiej agenchi mieszkaniowej (Chicago Housing Authority — CHA) postanowiła rozpocząć protest w formie nie płacenia komornego, począwszy od 1 grudnia br., jeżeli władze CHA nie podejmą odpowiednich kroków aby zreperować windy w budynkach tej agencji.

"Gotowe są już wszystkie dokumenty prawne potrzebne w takiej sytuacji. Przedstawimy je zarządcom budynków ostrzegając ich, że jeżeli windy w naszych budynkach nie zostaną naprawione za tydzień będziemy zmuszeni wstrzymać opłaty czynszu i przekazać pieniądze na przechowanie stronie trzeciej, do oddania CHA, po spełnieniu określonych przez nas warunków" — powiedziała Mary Wiggins, lokatorka budynku CHA przy 6217 S. Calumet Ave. Wiggins twierdzi, że tego typu akcja jest zgodna z klauzulą umowy czynszowej.

Obecna sytuacja jest szczególnie trudna dla osób starszych i chorych. Są wypadki, że na skutek zepsutych wind, osoby te zmuszone są wchodzić po schodach na 16 piętro. "Brak wind daje się tak we znaki, że z tego powodu wyprowadziły się trzy rodziny, które mieszkały w moim budynku" — stwierdziła Wiggins.

Przewodniczący CHA, Renault Robinson, ostatnio ostro krytykowany za brak postępu w remontach wind oznajmił, że wyznaczono załogi mechaników do każdego z 17 budynków należących do CHA. Robinson obliczył, iż zepsutych jest około połowy z 300 wind w budynkach CHA. "Mamy nadzieję, że będzie działała przynajmniej jedna winda w każdym budynku do czasu, gdy przeprowadzimy kapitalny remont wszystkich" — stwierdził Robinson. Przewiduje się, że już w grudniu zostaną podpisane umowy na przeprowadzenie tych prac.

"Pierwszeństwo w obecnych naprawach będą miały oczywiście budynki w których nie pracuje żadna winda" — stwierdził Robinson. Swój plan przedstawił na konferencji prasowej po spotkaniu z lokatorami budynku CHA, ABLA Homes, w zachodniej stronie miasta. Lokatorzy pod przywództwem Rev. Dolores Watkins przyszli do biura CHA przy 22 W. Madison St. skarżąc się, że 16 z 20 wind w ich osiedlu jest nieczynnych.

"Zawsze były kłopoty z windami" — powiedziała Watkins — "lecz od czasu, gdy Robinson stał się przewodniczącym liczba nieczynnych wind zwiększyła się o 30 procent".

Znaleziono Zwłoki Drugiego Policjanta

Po trwającym miesiąc poszukiwaniu znaleziono zwłoki drugiego policjanta chicagoskiego, który zginął w czasie łowienia ryb w nurtach rzeki Wisconsin. Znalezienie zwłok 51-letniego Lawrence Frenzi kończy nareszcie tę sprawę. Tydzień temu znaleziono zwłoki 38-letniego Charlesa Schaffera.

Jutro mija miesiąc od czasu, gdy Ferenzi, Schaffer i jedyny który ocalał z tej wyprawy, 42-letni Fred Cappeto, postanowili odpocząć od codziennych spraw policji chicagoskiej i wybrać się na ryby.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

07, 17, 18, 21, 27, 40.

Zastępczy: *35*.

Wygrana w tym ciągnieniu wynosi: $3,000,000.